

No. 137

XXX r.  
istnienia.

Cena numeru  
20 gr.

Cena na prenumeratę  
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4,25 gr.  
Odnoś. do dom. 20 gr.

Z przes. poczt.  
Mies. z dod. ilust. 5,25 gr.  
Poza kodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administracja  
w ŁODZI,  
Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28.  
Konto P.K.O. 60594.  
Red. przyjmuje od 5-7  
Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

Łódź.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek dnia 20 maja 1927 r.

**SPLENDID**

ul. Narutowicza 20.

Dzisiaj wspomnieliśmy premiera  
otworzy największe Kino Łodzi.

Gigantyczny dramat psychologiczny  
oparty według motywu:

Nie pożądaj żony  
bliźniego twego

Sonata Kreutzerowska

Potężny dramat tajników serca mężczyzny, uświadamiającego  
swą żonę i rywalizującego z jej kochankiem opracowany  
według dzieła nieśmiertelnego pisarza rosyjskiego —

hr. Lwa Tołstoja.

1805-

Pocz. przedstawień w dni pow. o g. 450 w sob. i niedz. o g. 1 i pół.

Orkiestra symfoniczna pod kier. A. Czudnowskiego

## Wskrzeszenie Ententy jest faktem dokonanym.

Całkowite porozumienie między Briandem i Chamberlainem co do polityki międzynarodowej  
Prezydent Doumergue opuścił wczoraj Londyn.

Londyn, 19-5 (tel. wł.)

W dniu wczorajszym angielskie Foreign Office ogłosiło komunikat, w którym stwierdza, że wczoraj popołudniu odbyła się pomiędzy Briandem a Chamberlainem konferencja, trwająca kilka godzin, na której Briand i Chamberlain omówili wszystkie aktualne zagadnienia międzynarodowe bardzo gruntownie i szczegółowo.

Rozmowa miała niezwykle serdeczny charakter. Osiągnięto porozumienie co do stanowiska obu mocarstw. Ministrowie stwierdzili, że Ententa pomiędzy Anglią a Francją utrzymana jest w całej mocy i została znowu utwierdzona. Komunikat kończy się stwierdzeniem, że konieczność ententy, jako najbezpieczniejszej podstawy dla pokoju europejskiego została uznana przez obu ministrów spraw zagranicznych.

Ministrowie zgodzili się zacieśnić w dalszym ciągu węzły angielsko-francuskie i wzmacnić ententę.

Londyn, 19-5 (tel. wł.)

Podczas bankietu, urządzanego w Londynie na cześć prezydenta republiki francuskiej Doumerguea lord major miasta Londynu wręczył prezydentowi Doumergue uroczyste dyplom obywatela honorowego stolicy Anglii.

Londyn, 19-5 (tel. wł.)

Dzisiaj rano prezydent Doumergue i Briand wyruszyli w powrotną drogę do Francji. Bezpośrednio przed wyjazdem Doumergue i Briand zwiedzili narodową galerję ma-

larstwa. Przy odjeździe żegnani byli z ententą przez wielkie tłumy zgromadzonych.

Paryż, 19-5 (pat)

Prez. Doumergue w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Brianda przybył tu o godzinie 17,55. Na dworcu powitali go premier Poincaré w otoczeniu członków gabinetu. Przy wyjściu z dworca licznie zebrana publiczność zgotowała prezydentowi owację.

Prez. Doumergue oświadczył, że jest zachwycony podróżą.

## Kessler aresztowany.

Miljonowy złodziej miał współników w dokonanej kradzieży  
Dotychczas policja zdołała odebrać 1.250 tysięcy złotych.

Berlin, 19-5 (pat)

Policja francuska aresztowała wczoraj w Offenbachu współników urzędnika pocztowego w Królewskiej Hucie Kesslera, który zbiegł do Niemiec po dokonaniu kradzieży 1 i pół miliona złotych. Aresztowani współnicy Kesslera są Godfryd, Cieślak i jego żona. U aresztowanych znaleziono 350.000 zł,

poza to w jednym z banków frankfurckich wykryto zdeponowaną przez złodziei sumę 500.000 zł. Główny sprawca kradzieży Kessler również został wczoraj aresztowany. W miejscowości Schliersee, w Górnej Bawarii przy Kesslerze znaleziono 400.000 zł., resztę skradzionej sumy, t. j. około 250.000 zł. nie została dotąd odnaleziona.

## Paryż - Moskwa.

Smiały lot por. Thoreta w ciągu 29 godzin bez lądowania

Paryż, 19-5 (ate)

Porucznik Thoret wyruszył w drogę do Moskwy na 40 konnym samolocie, wioząc na pokładzie 300 litrów benzyny. Spodziewa się on lecąc z przeciętną szybkością 100 km. na godzinę utrzymać się 29 g. w powietrzu.

Berlin, 19-5 (pat)

Porucznik Thoret odbywający lot Paryż-Moskwa musiał z powodu nieznacznego defektu motoru wylądować na lotnisku w Tempelhofie.

**Kino Dom Ludowy.**

Przejazd 54.

1771

Dzisiaj.

Dzisiaj.

Areydzefo filmowe p. t.

**Królewski Lowelas**

Przygody płochego księżątka.

W rolach głównych największe sławy ekranu

**Ricardo Cortez i Adolf Menjou.**

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od 1 do 5 po poł. I m. 60 gr. II m. 50 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 p. p. I m. 60 gr. II m. 40, III m. 30 gr.

# Potop w Ameryce nie ustaje.

Gwałtowny wylew zalewa nowe miasta i stany. — Straszne ofiary w ludziach. — Missisipi zmienia kierunek wylewu.

## Nowy Orlean uchodzi za uratowany.

Nowy Jork, 19-5 (aw)

Wody jednego z potoków górskich w stanie Wyoming w pobliżu Gross Wentre Bergen wylały gwałtownie, zmieniając częściowo koryto i zatapiając z niezwykłą szybkością miejscowość Wilson. Bliższych szczegółów brak, prawdopodobnie jednak wobec szybkości zalewu mieszkańcy Wilson w liczbie 500 ludzi zginęli. Wylew tłoczy się brakiem tam, których nie wzniesiono po ostatecznym obsunięciu się góry w okolicy Wilson, co nastąpiło w r. 1925.

Nowy Jork, 19-5 (aw)

Wzbierające wciąż w dolnym biegu rzeki wody Missisipi zalały miasta Lafayette i Abbeville. Fale rzeki wlewają się do zatoki Blanche, co tworzy z delty Missisipi jezioro o szerokości, przenoszącej 250 km.

Nowy Jork, 19-5 (aw)

Mimo pewnego obniżania się poziomu wód w górnym biegu Missisipi, katastroficzne powodzie zwłaszcza w stanie Louisiany urasta do olbrzymich rozmiarów. Po przerwaniu tamy pod Melville i przesunięciu się terenu zalewu w kierunku południowo-zachodnim, trzy czwarte stanu Louisiany znajduje się pod wodą, która zbliża się już do linii Sabine River stanowiącej granicę pomiędzy Louisianą a Texasem.

Nowy Jork, 19-5 (aw)

Wzbierające wody Missisipi zlały się na przestrzeni przeszło 250 km. z wodami At-

hafalaya. Zalew przekroczył już granicę powiatu Św. Marcina, znajdującego się w południowo-zachodnim zakątku stanu Louisiana. Cały stan Louisiana został ewakuowany.

Londyn, 19-5 (ate)

Ponieważ Missisipi przerwała nowe tamy przeto ogólny poziom wody obniżył się o 3 ctm. a główny prąd zwrócił się nieco na południowy zachód. Dzięki temu miasto Nowy Orlean uchodzi za uratowane. Pod Melville utonęło 10 murzynów, o 100 murzynach niema żadnych wiadomości.

MODLITWY ZA OFIARY POWODZI.

Warszawa, 19-5 (tel. wł.)

W nadchodzącą niedzielę dn. 22 maja r. b. z rozporządzenia J. Em. ks. Kardynała Kakowskiego we wszystkich kościołach Archidiecezji warszawskiej wierni zostaną wezwani podczas kazań do modlitw za ofiary powodzi w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Jednocześnie w Katedrze Św. Jana w tym stanie odśpiewana modlitwa „Święty Boże” na intencję powstrzymania dalszego rozwoju katastrofy.

## „Małpi” proces.

Posądzenie o darwinizm uznane przez sąd za oszczerstwo

Pszczyna, 19-5 (tel. wł.)

Wczoraj przed sądem ławniczym w tym zw. małpim procesie zapadł wyrok. Powodem procesu było to, że kierownik szkoły Dędo wicz zaskarżył niejakiego Paszka o zbrodnicze oszczerstwo i rozsiewanie plotek, jakoby Dę-

dowicz miał wygłaszać w szkole teorię Darwina.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał Paszka na 100 zł. grzywny, uznając słuszność racji Dędo wicza.

## Katastrofa pod Frankfurtem

Kolejka zdruzgotała tramwaj.

Berlin, 19-5 (ate)

Pod Frankfurtem zdarzyła się dzisiaj straszna katastrofa. Pociąg kolejki portowej

wpadł na tramwaj przyczem trzy osoby zostały zabite a sześć rannych.

## Małoletni bandyci

Dokonyją śmiałych napadów w Moskwie, Charkowie i innych miastach sowieckich

Moskwa, 19-5 (ate)

We wszystkich większych miastach rosyjskich w szczególności w Moskwie i w Charkowie zanotowano napady nieletnich dzieci w wieku od lat 10 do 16 na przecho-

dniów zarówno w centrum miasta jak na przedmieściach. Są to dzieci bezdomne porzucone przez matki nieotrzymujące żadnych pomocy na wychowanie dzieci.

## Automobil z tramwajem

Zderzyły się na drodze z Wersalu do Paryża.

Paryż, 19-5 (ate)

Jadące z niezwykłą szybkością auto z Wersalu do Paryża wjechało na skrócie na tramwaj będący w pełnym biegu. Samochód

został całkowicie zdruzgotany a wóz tramwajowy poważnie uszkodzony. 3 osoby zginęły, 6 zostało ciężko rannych.

### Do akt. wykon. Nr. 526 27 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 31 maja 1927 r. od godz. 10-ej zrana, w Łodzi, przy ul. Kopernika pod Nr. 53 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z aparatu do obciążania piwa z rolbohemem i innych należących do f.: Genel. Reprez. Arc. Brow, w Zywcu Fr, Nowiński i S-ka oszacowanych 10,775 zł.

Łódź, dnia 17 maja 1927 r.

Komornik: JÓZEF TOMASZEWSKI

### Do akt. 275 1927 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na powiat Łódzki, JAN ANDRZEJEWSKI, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 3 na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza że, dnia 28 maja 1927 roku od godz. 10-ej rano w Zgierzu odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do Franciszka Włodzimierza Bruggera składających się z dwóch turbogeneratorów z kondensacją, znajdujących się w Tow. Akc. Elektrowni Zgierskiej oszacowanych na ogólną sumę 100,000 zł.

1797

Komornik: J. ANDRZEJEWSKI

### Do akt. Nr. 235 1927 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na powiat Łódzki, JAN ANDRZEJEWSKI, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 3 na zasadzie art. 1030 UPC., ogłasza, że dnia 27 maja 1927 r. od godz. 10-ej rano we wsi i gminie Radogoszcz odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do firmy „Szpulka” składających się z 12 maszyn i lokomobili, oszacowanych na ogólną sumę 2,100 zł.

1795.

Komornik: J. ANDRZEJEWSKI

### Do akt. Nr. 330 1927 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na powiat Łódzki, JAN ANDRZEJEWSKI, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 3 na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że dnia 25 maja 1927 r. od godz. 10-ej rano we wsi Wola Kazubowa gm. Krużów odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do Wojciecha Skupnia składających się z dwóch krow, kłaczy, świń i wozu roboczego, oszacowanych na ogólną sumę 750 zł.

1790

Komornik: J. ANDRZEJEWSKI

### Do akt. wykon. Nr. 1022-05 OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36. obwieszcza, że w dniu 27 maja 1927 r. od godz. 10-ej zrana, w Łodzi, przy ul. Kopernika pod Nr. 73, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z tokarńki należących do Adama Hauberta, oszacowanych 1,228 zł.

Łódź, dnia 19. IV 1927 roku.

Komornik: JÓZEF TOMASZEWSKI

# Warszawa i Kraj.

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

Warszawa 20-5.

## Audjencje u wicepremiera

W czwartek dnia 19 bm. pan wicepremier Bartel przyjął na audjencji byłego wojewodę pomorskiego Wachowiaka. Poza tem przyjął dziś ministra Zaleskiego, Dobruckiego oraz ministra reform rolnych.

## P. Bartel odznaczony

Wicepremier Bartel przyjął wczoraj posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego republiki czechosłowackiej dr. Girscha, który w imieniu swego rządu wręczył panu Bartelowi oznakę wielkiej wstęgi „Białego Lwa”. Podobnymi orderami uhonorowani zostali ministrowie Zaleski i Kwiatkowski.

## Represje na paskarzy

Z Poznania donoszą, że zarządzeniem prokuratora nakazane zostało aresztowanie prezesa związku piekarzy poznańskich. Aresztowanie to nastąpiło na skutek podwyższenia bezprawnego przez piekarzy poznańskich ceny bułek z 5 na 6 groszy za sztukę.

—o—

## WYSTĘPY OPERY TORUNSKIEJ W „SCALI”.

Wczorajsze wystawienie op. „Żydówka” przez Operę Pomorską przyniosło przedsmak tych znakomych wartości jakie wnosi artystyczny ten zespół. Ponad wszelkie pochwały p. Kałuska, jako Rachel; bez zarzutu tenor p. Kowalski jako Eleazar, szczerze wzruszający kardynał p. Bolko, piękny bas, nieprzeciętny Leopold w kreacji p. Laskowskiego, oraz reszta zespołu pod celową, a godną przykładu reżyserją gł. reż. p. K. Krugłowskiego stoja na wysokim piedestale sztuki. Chóry i orkiestrę wiodł dzielnie kplm. p. Lewicki. — Szersze sprawozdanie zamieścimy jutro, dziś wieczorem zaś podziwiać będziemy operę „Demon” budzącą ogólne zainteresowanie. Rol.

## Miejski Kinematograf Oświatowy

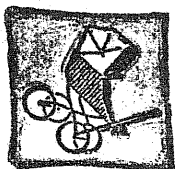
Od wtorku, dnia 10—16 maja 1927 r. wł.

Dla dorosłych Indyjski grobowiec  
II-sza seria

Dla młodszych Ognisty potwór 1773  
dzisiaj

(Hymn pracy) Dramat w 8 częściach

W poczekalni radio-koncerty bezpłatne.



Wózki dziecięce, łóżka metalowe, materace do mablowych łóżek. „Patent” Najdogodniej najtaniej w składzie fabryki

„Dobropol”  
Piotrkowska 73  
w podwórzu. 1579

## Potrzebny

zecer ogłoszeniowy. Zgłaszać się do Rozwoju od 9—10 rano

## Młodszy zdolny

## tokarz

poszukiwany, Piotrkowska 258.  
2850—1

## Kupuję zęby

sztuczne, używane, nawet polamane, płacę dobrze. Uwaga. Przyjeżdżaj tylko na kilka dni. Hotel „Monopoli” ul. Zawadzka 7, pokój 34, przyjmuje od 10 do 2 i od 4—wiecz. (1805)

# Sowieckie strachy.

## Delegaci bolszewicy żądają uznania swego systemu gospodarczego pod groźbą natychmiastowego wyjazdu

Genewa, 19-5 (pat)

Jak słyhać w kołach światowej konferencji ekonomicznej, sowiecka delegacja ma domagać się, aby w sprawozdaniu z obrad konferencji stwierdzono wyraźnie współistnienie obu systemów gospodarczych kapitalistycznego i komunistycznego i aby zarazem zamieszczono w niem zlecenie, żeby oba systemy zgodnie współpracowały. Jednocześnie delegacja sowiecka daje dość wyraźnie do

zrozumienia, że o ile to żądanie nie będzie przyjęte oraz o ile oba zastrzeżenia nie będą włączone do sprawozdania, to ma ona zamiar natychmiast z Genewy wyjechać. Ponieważ żądanie delegacji rosyjskiej ma charakter zasadniczy, interesujący wszystkich członków konferencji, przeto prawdopodobnie zajmie się niem plenarne zebranie tej konferencji.

## „Matuszka” Wołga grozi wylewem

### Poziom wody wzrósł o 6 metrów. — Pośpieszna ewakuacja zagrożonych okolic

Moskwa, 19-5 (aw)

Poziom wody na Wołdze, zwłaszcza w dolnym jej biegu, wzrasta bez przerwy. Ostatnio przeciętny przyrost poziomu wody wynosi około 30 centymetrów na dobę. Poziom wody wzrósł dotychczas od 4 do 6 metrów ponad poziom normalny.

Niżej położone okolice, głównie zał. tereny Nadwołżańskiej Niemieckiej Socjalistycznej Sowieckiej Republiki ewakuowane są w tempie przyspieszonym. Jednocześnie odbywa się gwałtowna mobilizacja sił, mających zapobiec zbytniemu rozszerzeniu się rozlewu.

## Walka o zmianę statutu

### Wydziału kanalizacyjnego została znowu odroczone

Rada Miejska zapobiega licznym wypadkom tramwajowym. Na ręce posła amerykańskiego przesyła wyrazy współczucia ofiarom powodzi

## Deklaracja NPR-prawicy.

### PRZEBIEG POSIEDZENIA.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej poświęcone było wyłącznie drobniejszym sprawom miejskim, o pozostałym z poprzednich obrad.

Ze spraw bieżących na uwagę zasługiwały: wysłanie depezy do posła amerykańskiego i oświadczenie Prawicy NPR.

### DEPEZA DO POSŁA AMERYKAŃSKIEGO.

W związku z ostatnią klęską powodzi, jaka na wiedziła Amerykę, Rada Miejska wysłała do posła amerykańskiego depezę tej treści:

John B. Stetson

w Warszawie.

Poruszona do głębi żywiołową klęską powodzi, jaka dotknęła naród amerykański, Rada Miejska m. Łodzi w imieniu mieszkańców przesyła na ręce pana posła wyrazy najserdeczniejszego współczucia.

Wiceprezes Rady Miejskiej

(—) Zygmunt Fiedler.

### ZNAMienne OŚwiadczenie NPR-PRAWICY.

W związku z ukonstytuowaniem się nowego klubu radzieckiego NPR-prawicy przewodniczący tego klubu r. Pałkowski złożył oświadczenie, w którym, między innymi twierdzi:

„Deklarację programową, złożoną na początku kadencji obecnej Rady Miejskiej podtrzymujemy w całej rozciągłości i według niej w swojej działalności postępować będziemy.

Przy tworzeniu klubu kierowała nami wyłącznie tylko troska o lepsze jutro dla naszych młodawców tj. robotników m. Łodzi oraz nakaz dyscy-

pliny partyjnej i związkowej, bez której nie ma dobra dla klasy pracującej, a potarganie której przez nielicznych przywódców partyjnych po t. zw. „przewrocie majowym” wprost nieobliczalnie przyniesie może skutki dla narodowego ruchu robotniczego, mającego w Polsce tak za czasów niewoli, jak i niepodległej olbrzymie często niedocenienie przez społeczeństwo, zasługi”.

Oświadczenie powyższe stosownie do żądania r. Pałkowskiego zostało wniesione do protokołu.

### SPRAWA WYPADKÓW TRAMWAJOWYCH.

W związku z częstymi wypadkami tramwajowymi, niejednokrotnie śmiertelnymi, szereg radnych domagał się stworzenia specjalnej komisji złożonej z radnych, mającej na celu zbadanie przyczyn wypadków tramwajowych i sposobów zaradzenia im. Wniosek w powyższej sprawie został przyjęty.

Bardzo wiele czasu zajęła sprawa zmiany a raczej uzupełnienia statutu Wydziału Kanalizacji i Wodociągów. Na mocy istniejącego statutu inżynier naczelny może do pracy przyjmować takich robotników, jacy mu są potrzebni, podczas gdy obecnie związki pracownicze pragną, aby przyjmowanie robotników kanalizacyjnych odbywało się przez związki. Sprawy powyższej nie załatwiono, ponieważ z braku quorum posiedzenie zamknięto.

Go-walk.

Do akt Nr. 363 1927 r.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na powiat Łódzki, JAN ANDRZEJEWSKI, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 3 na zasadzie art. 1030 UPC., ogłasza, że dnia 27 maja 1927 r. od godz. 10-ej rano w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego Nr. 12 odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do sukcesorów Juliana Kruza, składających się z fortepianu czarnego fir. „Blüthner” w dobrym stanie, oszacowanego na sumę 1.600 zł.

1791

Komornik: J. ANDRZEJEWSKI

## TURNIEJ WALK FRANCUSKICH.

### 20-TY DZIEŃ TURNIEJU.

I para Maska—Debie. Debie pokonany w 6-ej minucie przerzutem przez głowę. II para — Wildman—Bryła, bez rezultatu. III para — Szteker—Prohaska: Zwyciężył Szteker. IV para — Nestrem—Peterson, Prohaska Petersona na punkty.

Dziś walczą: Maska—Prohaska, Szteker—Nestrem, Wildman—Thompson, Bryła—Debie.

# Przyjaźń a interes.

## Ewolucje zagadnienia brytyjsko-amerykańskiego.

Może ulega wątpliwości, że jednym z pierwszych pytań, stawianych dziś przy rozpatrywaniu jakiejkolwiek bądź ważniejszej kwestji międzynarodowej, pytań, od których zależy w znacznej mierze rozwiązanie sprawy, jest ustalenie, czy w danej dziedzinie polityki wszechświatowej istnieje rozbieżność czy też zgodność poglądów pomiędzy Waszyngtonem a Londynem. Regulacja długów wojennych, problemat Dalekiego Wschodu, normowanie zbrojeń lądowo-morskich, możliwość zmian w planie Dawesa, etc., wszystkie takiej kategorii zagadnienia muszą być analizowane również i pod kątem widzenia ewentualnych starć lub porozumień angielsko-amerykańskich. Dlatego też zrozumiałe jest duże zainteresowanie, które wzbudziło obszernie studjum pod tytułem: „America and Britain”, ogłoszone w ostatnich zeszytach bardzo poczytnego „Review of Reviews”. Zwłaszcza, iż wyszło ono z pod pióra tak wybitnego polityka londyńskiego, jakim jest pułkownik Kenworthy, były wyższy oficer marynarki, reprezentujący w Izbie Gmin potężną Labour Party, i że wnioski swoje opiera ten świetny obserwator życia na doświadczeniu, zdobytem w ciągu dłuższego pobytu w Stanach Zjednoczonych.

A więc, przede wszystkim ważne spostrzeżenie zasadnicze: stosunki pomiędzy tymi dwoma krajami uległy od czasu wojny, znacznej poprawie. Dawniej bowiem, nie bacząc na wspólność rasową, językową, religijną etc., Amerykanie widzieli jednak w Anglikach tradycyjnych uciemiężycieli, których nienawistne jarzmo udało im się zrzucić. Te uczucia impulsywnej niechęci należą już do przeszłości — poważną rolę w tak pomyślnym zwrocie odegra zręczna polityka Wielkiej Brytanji w kilku zagadnieniach, bliżej dotyczących Stanów Zjednoczonych. Irlandczycy amerykańscy, posiadający wielkie wpływy na opinię kraju, odnosili się — nie bez słusznej przyczyny — nader wrogo do Anglii; spotęgowało się to jeszcze w 1919-ym i 1920-ym latach, kiedy Londyn starał się siłą zgnieść ruch „sinn-feinistowski”. Pułkownik Kenworthy twierdzi, iż przyznanie Irlandji względem niezależności przypisać należy w znacznym stopniu pragnieniu przerwania tej systematycznej kampanji, która prowadzona była w Stanach Zjednoczonych na tle walk o niepodległość „Zielonej Wyspy”. Jakoteż rachuby nie zawiodły, gdyż istotnie po 1921 roku Ameryka nie miała więcej powodu pomstować w kwestji Irlandji na Anglię i nawet z uznaniem przyjęła do wiadomości tekst odpowiedniego traktatu Londyńskiego. Bardzo do datnie wrażenie wywarło również wypowiedzenie przez Bowring-Street sojuszu z Japonją krok, uczyniony wprawdzie pod naciskiem Dominjów, ale przywracający tak pożądaną dla Waszyngtonu równowagę sił na wodach Oceanu Spokojnego. Nie należy też zapominać, że Anglja nie negowała nigdy swoich długów wojennych w stosunku do Stanów Zjednoczonych i co więcej, przystąpiła

od razu do ich splacenia, choć układ w tej sprawie dotkliwie godził w skarb państwa i w kieszenie obywateli. „Des bons cemptes font des amis” — słuszność przysłowia francuskiego sprawdziła się w całej pełni. Wreszcie wspomnieć trzeba, o wdzięczności i sympatiach niezmiernie cennych, które pozyskała sobie Wielka Brytanja wśród milionowych rzesz żydowskich, osiadłych w Ameryce, dzięki czynnemu poparciu, okazanemu sjonistom w problemacie Palestyny. Z bezwzględny aplauzem lewego nawet odłamu społeczeństwa tamtejszego spotyka się stanowisko, zajęte przez obecny gabinet londyński wobec destrukcyjnej działalności, rozwijanej przez Sowiety, których wszelkie zabiegi o nawiązanie normalnych stosunków z Waszyngtonem spotkały się z kompletnym fiasco. To ostatnie spostrzeżenie zasługuje na specjalną uwagę, ponieważ wygłasza je polityk, którego stronnictwo niejednokrotnie występowało w obronie bolszewików, czego, nawiasem mówiąc, dziś zdaje się gorzko żałować.

Oczywiście, istnieją i tarcia, nieraz dosyć znaczne, jak na przykład w kwestji wzajemnego ustosunkowania sił morskich. Stany Zjednoczone energicznie protestują przeciw powiększaniu liczby krążowników o pojemności poniżej 10.000 tonn i twierdzą, że dysproporcja 48 takich jednostek bojowych angielskich do 10 amerykańskich jest absolutnie nie dopuszczalna. Strona przeciwna tłumaczy się specyficznymi własnościami terytorjalnymi

imperjum wielkobrytyjskiego, którego nie wolno obecnie już identyfikować z Anglią i z jej bezpieczeństwem. Jeszcze może głębiej rozdzwięki dają się zaobserwować w zagadnieniach ekonomicznych tej doniosłości jaką posiadają nafta i kauczuk — surowce, bez których nowoczesny byt gospodarczy jest wprost nie do pomyslenia — ale i w tych dziedzinach, właśnie z powodu ich pierwszorzędnej znaczenia, porozumienie jest tylko kwestją czasu.

Interesującymi są wywody pułkownika Kenworthyego na temat Poglądów, istniejących w Ameryce odnośnie długów wojennych w ogólności. Dają się rozróżnić trzy odmienne kierunki opinji, a mianowicie: 1) inteligentna i część finansistów skłonna jest postawić krzyżyk na wszystkich tych zobowiązaniach, są to jednak ludzie, nie mający dostatecznych wpływów 2) olbrzymia większość rozumie, jak amerykański businessman, powołuje się na etykę handlową, która nakazuje płacić długi; 3) pewna część moralistów politycznych domaga się również kategorycznej regulacji, gdyż uważa, iż wnoszenie regularnych i odpowiednio dużych sum do kas amerykańskich uniemożliwi Europie prowadzenie nowych wojen. W każdym razie, droga do przyjaźni wiedzie raczej przez złoty most — Anglicy mają to przy każdej sposobności na względzie i dlatego zbliżają się stale ku celowi.

Z. K.

## Rola Sowietów w Genewie

### W oświetleniu prasy moskiewskiej.

Główny organ rządu sowieckiego „Prawda” przedstawił w tych dniach w sposób nader jaszkrawy, a zarazem bardzo wymowny pogląd oficjalnych kół rosyjskich na rolę, jaką na międzynarodowej konferencji ekonomicznej odgrywają delegaci sowieccy. Artykuł „Prawdy” może do pewnego stopnia wyjaśnić umiarkowany ton w jakim w Genewie przemawiali przedstawiciele sowieków.

„Prawda” pisze więc, że „pozycja sowiecka w stosunku do międzynarodowej konferencji ekonomicznej jest logiczną konsekwencją i kontynuowaniem zasadniczych wytycznych sowieckiej polityki międzynarodowej”.

„Udział delegacji sowieckiej w konferencji genewskiej, dyktowany rozważaniami natury praktycznej, w związku z przeżywanym obecnie przez nas częściowym okresem historycznym, bynajmniej nie zmienia naszego zasadniczego stanowiska wobec zagadnienia zagadnień — tj. usunięcia systemu kapitalistycznego zastąpienia go planowym ustrojem socjalnym”.

Dając wyraz swemu pogładowi na istotę konferencji genewskiej, oficjalny organ rządu sowieckiego pisze: „Konferencję genewską traktujemy jako jedno z usiłowań burżuazji światowej w kierunku przekonania narodów, że może ona znaleźć wyjście z tej matni, w jakiej znalazła się na skutek wojny światowej i „pokoju” wersalskiego. (Słowo „pokoju” „Prawda” pisze w cudzysłowie)

Dał czytamy w „Prawdzie”: „Ograbienie pokonanych Niemiec podział zdobyczy, bójką o mandaty i reparacje, balkanizowanie całej Europy, gwałtowna walka ekonomiczna w obozie kapitali-

stycznym, stworzenie niezłoczonych wzajemnie wrogo wobec siebie usposobionych koalicji i bloków, gorączkowy wyścig w zbrojeniach, ekspedycje karne w kolonjach, najrozmaitsze próby odwęgo osaczenia 150-miljonowego narodu Unji Sowieckiej i przygotowanie do nowej interwencji antytoswieckiej, wreszcie wojna przeciwko rewolucyjnym Chinom, — oto prawdziwe oblicze „pokoju” Europy”.

W ten sposób ocenia się sytuację w Europie, „Prawda” stawia pytanie: „Czy może obecna, 25-ka z kolei po Wersalu konferencja „pokoju” przyczynić się do poprawy stosunków w „Europie”?

A odpowiedź na to pytanie moskiewskie sąsiedzi komunisty nie dają sobie samo: „Nie!”

„Prawda” mówi zupełnie otwarcie, że w toczącej się obecnie walce ginać musi jeden z systemów ekonomicznych: bądź to komunistyczny, bądź też kapitalistyczny. Ale „w okresie istnienia dwu tych diametralnie przeciwnych systemów wymiana ekonomiczna między dwoma tymi różnorodnymi kompleksami ekonomicznymi jest nieodzowna w interesie obu stron. Wymiany tej nigdy nie zrezygnujemy i zrzekać się nie zamierzamy. Nie osłabiając bynajmniej swych zdobyczy rewolucyjnych i dekretów, przystępujemy na praktyczne kompromisy w szeregu spornych kwestji. (długi i kredyty)”

W ten sposób przedstawia się, według „Prawdy”, stosunek miarodajnych czynników sowieckich do międzynarodowej konferencji ekonomicznej w Genewie.

Biada zwyciężonym.

# Po roku bezprawnego więzienia Generał broni, Tadeusz Rozwadowski, Jeden z najświetniejszych polskich oficerów, został wypuszczony na wolność.

W środe o godz. 5-ej rano do więzienia na Antokolu w Wilnie przybył prokurator wojskowy, płk. Wandycz, przywożąc z sobą rozkaz ministerstwa spraw wojskowych, polecający wydanie mu gen. Rozwadowskiego. Komendant więzienia po otrzymaniu tego rozkazu, natychmiast udał się do celi więziennego generała, którego rozbudziło i oświadczyło mu, aby przygotował się do odjazdu.

O godz. 7 m. 45 rano przed więzienie zajechało kryte auto, w którym znajdował się oficer w randze kapitana. Kapitan po ułatwieniu formalności wraz z komendantem więzienia udał się do celi gen. Rozwadowskiego. Dopiero teraz generałowi zakomunikowano, że jest wywożony do Warszawy. Bliższych szczegółów mu nie powiedziano. O godz. 8 m. 5 rano generał w asyście kapitana udał się autem z więzienia na dworzec. Tu umieszczono generała w specjalnie zarezerwowanym przedziale II-ej klasy pociągu warszawskiego. W parę chwil potem pociąg ruszył.

Cały odjazd „zaaranżowano” z przedziwną tajemniczością: generał jechał po cywilnemu, przedział rezerwowano dla kapitana, służba kolejowa o niczem nie wiedziała.

Zwolnienie gen. Rozwadowskiego nastąpiło akurat po upływie roku od chwili uwięzienia.

Jak wiadomo, historia aktu oskarżenia przeciw generałowi przechodziła przez różne stadja. Wreszcie gdy upłynęło 12 miesięcy, zdecydowano się, że jeden z najbardziej zasłużonych generałów może być uwolniony.

Od tygodnia już były wiadomości, że Sąd Wojskowy zwrócił się 12-go bm. do gen. Konarzewskiego, Wiceministra Spr. Wojsk, jako właściwego dowódcy w sprawie gen. Rozwadowskiego, z przedstawieniem, że nie widzi konieczności dalszego więzienia. co wskazuje jaki bieg, pod względem postępowania, nadano sprawie zwolnienia gen. Rozwadowskiego... po roku,

Jenerałowie Rozwadowski, Zagórski i Jaźwiński zostali zatrzymani w Wilanowie, po przerwaniu walki 14-go maja 1926, wraz z gronem innych oficerów, poczem dnia 20-go maja 1926 pojawiło się zarządzenie areztowania tych trzech jenerałów, którym wytoczono różne sprawy sądowe.

18-go bm., przypadła też rocznica uwięzienia gen. Malczewskiego i ukrycia go w składzie drzewa na Czerniakowie.

Dnia 29-go maja r. ub., wywieziono czterech jenerałów do Wilna i umieszczono w więzieniu wojskowym na Antokolu, skąd zwolniono po kilku miesiącach gen. Malczewskiego i gen. Jaźwińskiego, a obecnie gen. Rozwadowskiego.

Jenerał Zagórski pozostaje w dalszym ciągu w więzieniu w Wilnie, śledztwo trwa rok, a aktu oskarżenia przeciw niemu nie zdołano dotychczas sporządzić.

Po roku niezasadzonego więzienia

jednego z najświetniejszych polskich generałów sprawiedliwość w „moralnej sanacji” zwyciężyła. Generał został zwolniony. Ten

rok więzienia była to niewątpliwie kara za udział gen. Rozwadowskiego w obronie państwa.

## Prasa mówi.

# Głosy Prasy Polskiej

## Wyroki

We Lwowie obradował w niedzielę dnia 15 bm. doroczny walny zjazd delegatów związków legionistów Małopolski Wschodniej. Związek ten doznając poparcia obecnych władz państwowych poczuł się na siłach do powzięcia uchwały, która, obok politycznych obelg, skierowuje przeciw gen. Sikorskiemu, piastującemu dziś stanowisko wyłączenie wojskowe, dowódcy O.K. we Lwowie zarzut:

— „pracuje w Obozie Wielkiej Polski na stanowisku szefa wydziału wojskowego, prowadzi antypaństwową, antyrządową działalność...”

Do pełni obrazu trzeba dodać, że uchwały Zjazdu powzięto pod wezwaniem p. Prezesa Rady Ministrów Piłsudskiego, z wmięszaniem także p. Prezydenta Rzplitej.

Słusznie też oburza się „WARSZAWIANKA” która pisze:

Wystarczy tu przypomnieć, że gdy „Słowo Pomorskie” podniosło przeciw gen. Berbeckiemu mianowanemu dowódcą, O.K. w Toruniu zarzuty wogóle bez obelg a zarazem ani w przybliżeniu tak ciężkie, bo dotyczące stanowiska politycznego obecnego jenerała W.P. w czasie wojny i okupacji, wówczas wytoczono z urzędu temu pismu sprawę karną, nie mówiąc już o tem, że także tam wydany został rozkaz wojskowy, zakazujący czytania „Słowa Pomorskiego” oraz uczęszczania wojskowych do miejsc, gdzie się ten dziennik znajduje.

Podobnie w Krakowie, wskutek wystąpienia „Głosu Narodu” przeciw niektórym czynnikom wojskowym miejscowym w sposób ani w przybliżeniu nie taki jak we Lwowie, wydał dowódca O.K. gen. Wróblewski takiż zakaz w rozkazie wojskowym.

# Wystawa psów rasowych

Odbędzie się we Lwowie w dniach 3, 4 i 5 czerwca.

Dnia 3, 4 i 5 czerwca b.r. urządzona będzie po raz pierwszy we Lwowie w ramach Wystawy kowieckiej, organizowanej na terenie Targów Wschodnich w związku z I Ogólnopolską Wystawą Sportową. Wystawa psów rasowych, połączona z ich popisami i sprzedażą. Wystawa ta będzie miała bardzo doniosłe znaczenie dla podniesienia u nas hodowli psów rasowych, która od czasu wojny tak bardzo podupadła, że rzadko spotkać można okazy prawdziwie czyste rasy, któreby nie były przeważnie sprowadzane z zagranicy. Da ona okazję do wzajemnego zapoznania hodowców z miłośnikami psów. wyrobi smak i znanstwo ras szlachetnych, umożliwi dobór właściwego materiału rozplodowego, poinformuje o źródłach jego zakupu i ułatwi hodowcom zbyt.

Popisy psów myśliwskich i policyjnych, które odbywać się będą w odczynie popołudniu w czasie Wystawy, wykażą inteligencję, rozum, bystrość i zdolność orjentacyjną wystawionych okazów. W popisach tych weźmie udział grupa psów policyjnych Głównego Korpusu Ochrony Pogranicza. Ze

Ale napaść na gen. Sikorskiego jest wogóle najzupełniej bezprzykładna i zupełnie innego rodzaju niż toruńskie i krakowskie spory. Ze tam sobie Zjazd Zw. Legj. uchwała, iż nie ma zaufania do Wojewody Lwowskiego p. Garapicha, to rzecz bez znaczenia. Ale napaść na dowódcę O.K. gen. Sikorskiego, z zuchającą mu zajmowanie tajnego stanowiska wojskowo-politycznego i działalność przeciw państwową, nie może być wogóle rozważana na żadnym innym gruncie poza sądowo-karnym.

Przewrót majowy przewrócił wiele rzeczy, ale najniebezpieczniej przewrócił wielu ludziom w głowach o właściwych uprawieniach i zakresie działania różnych grup i grupiek. Ludzie o nietęgich umysłach ośmieli się chwilowym powodzeniem, tylko dlatego iż są legionistami i czują za sobą mocne plecy, roszczać sobie prawo odsadzania od czei obywatelskiej i wydawania wyroków.

Co się w tej biednej Polsce nie dzieje.

## Wolność

Słusznie bardzo „WARSZAWIANKA” w artykule, zatytułowanym „Wolność”; oburza się na te wykrety „Epoki” i jej naiwność, która liczy na brak ambicji rosyjskich profesorów, myśląc, że przyjmą oni potulnie tego Psztyczka w nos i gdy im za kilka tygodni pozwolą, przyjadą po raz drugi do Warszawy, mierząc pojęcie wolności według miary panów z „Epoki”, „Głosu Prawdy” et consortes, i powiedzą sobie:

— „Bo to, widzi pan, co to to nie tamto... Odczyt co innego, a Zjazd co innego... W maju inaczej a w czerwcu inaczej... Raz wiedzie a drugi raz nie wiedzie... Jednym słowem niech żyje wolność...”

względem na charakter i kierunek tresury, popisy psów policyjnych zapowiadają się korzystniej od popisów psów myśliwskich, które w obecnym „ogorkowym” dla nich i nie dającym okazji do akcji w polu sezonie, ograniczyć się muszą do popisu w karności, węchu i apertowaniu tylko. Tak dogodnej sposobności do publicznego zaprezentowania na Wystawie swych ulubionych okazów i ich tresury, nie powinien zaniedbać żaden hodowca ani właściciel. Zgłaszając je bądź to na Wystawę, bądź to do popisów lub na sprzedaż do Komitetu organizacyjnego Wystawy sportowej we Lwowie, ul. Jagiełłowska i przyczyni się temsamem do podniesienia w kraju hodowli psów rasowych. Znaney, miłośnicy i hodowcy zaproszeni w skład Komitetu dają pełną gwarancję wygody i opieki nad nadesłanymi okazami przez krótki, bo trzydniowy za ledwie czas trwania Wystawy. Ze względu na to, że lista zgłoszeń z dniem 20 maja zostanie zamknięta, pożądanym jest jak najrychlejsze ich nadsyłanie. Celem należytego rozgrupowania okazów, w wieloletniej służbie z czołej Polaki zgłaszających.

# ZYCIE GOSPODARCZE.

## Polska flota handlowa zwiększyła się o 7 jednostek.

Wywóz węgla przez port w Gdyni znowu znacznie się zwiększył.

Po dwumiesięcznych rokowaniach podpisano Przed kilku dniami umowę między Roburem, koncernem węglowym górnośląskim a ministerstwem przemysłu i handlu w sprawie dzierżawy terenu w porcie gdańskim o powierzchni 30,000 metrów kwadratowych.

W myśl tej umowy Tow. „Robur” zobowiązuje się do lipca 1928 roku powiększyć wywóz węgla przez port gdyński do 100,000 ton miesięcznie, zainstalować na wydzierżawionym terenie najbardziej nowoczesne urządzenia przeładunkowe, nabyć i eksploatować 5,000 ton tonażu okrętowego w roku bieżącym i 5,000 ton w roku przyszłym.

W dniu dzisiejszym wyjeżdża zagranicę delegacja fachowców, w której biorą udział 4 przedstawiciele ministerstwa przemysłu oraz komunikacji. Delegacja ta zapozna się z najnowszymi urządzeniami przeładunkowymi w portach niemieckich, holenderskich, belgijskich, francuskich i angielskich.

Drugim etapem będzie nabycie statków. Ponieważ „Robur” wziął na siebie duże zobowiązania, które musi wypełnić w stosunkowo krótkim czasie, więc nie może być mowy o budowie nowych okrętów. Będą więc kupione okręty gotowe. Prawdopodobnie będzie nabytych 7 jednostek po 1,500—1,200 ton każda. Okręty te będą kursowały między portami lotewskimi, duńskimi i szwedzkimi a Gdynią.

Umowa Rządu z „Roburem” jest drugim poważnym krokiem w dziedzinie budowy naszej floty handlowej, tem cenniejszym, że postawionym przez inicjatywę prywatną. W związku z wydzierżawieniem przez koncern „Robur” 400 metrów mola (200 m. betonowego i 200 m. wewnętrznego drewnianego) w porcie gdyńskim, konieczne są nowe urządzenia techniczne dla podniesienia zdolności przeładunkowej węgla. Przyczem urządze-

nia te muszą być tak skonstruowane, aby przy zapewnieniu maksimum wydajności, najmniej mogły uszkadzać wagony, okręty i nie kruszyły węgla. Jak się dowiadujemy w ostatnich dniach wykończono w inowrocławskiej fabryce maszyn pierwsze urządzenie techniczne tego rodzaju wg. projektu inż. Zbądniowskiego przy finansowym poparciu „Elibora” w Gdańsku. Urządzenie to składa się z dwu części a mianowicie taśmy stało

wej, transportującej węgiel z wagonu oraz clewatora za pomocą którego ładuje się węgiel na statki. Urządzenie to ma tę zaletę, że jest lekkie, więc może być z powodzeniem zastawane na molu drewnianym oraz szybko przesuwane z miejsca na miejsce, w zależności od pozycji okrętu, a co najważniejsze równocześnie może wydobywać węgiel z czterech wagonów 30-tonowych. Wynajmów godzinę wynosi 180—240 ton.

## Wywóz zboża polskiego i rezerwy zbożowe

### Dlaczego wzrastają ceny zboża

Stały wzrost na rynku polskim cen zboża chlebowego, a ostatnio mąki i chleba, wywołuje zrozumiałe zaniepokojenie społeczeństwa, które przypisuje powyższy stan rzeczy brakowi rezerw zbożowych, wynikłemu z nadmiernego wywozu naszego zboża.

W celu wyjaśnienia tej sprawy zwróciliśmy się do E. Sturm de Strema, dyr. wydziału rolnego w Głównym Urzędzie Statystycznym, z prośbą o przedstawienie faktycznego stanu rzeczy.

Główną przyczyną — zdaniem p. Sturm de Strema — wysokich u nas cen zbóż chlebowych był średni, a może nawet niższy, niż średni, urodzaj w Polsce w roku ubiegłym. Cyfrowo, przedstawia się ta rzecz w następujący sposób: Zbiór pszenicy w r. 1926-ym wynosił 12,813,000 q., przypuszczalny rezerwant z r. 1925-26 — 300,000 q., co w sumie stanowi 13,113,000 q. — Z tego na spożycie wewnętrzne, na podstawie obliczeń z lat ubiegłych, potrzeba było 11,900,000 q., na wysiew zaś 1,995,000 q. — razem 13,895,000 q. Z powyższego wynika, że nietylko nie mieliśmy zapasu pszenicy, lecz, przeciwnie,

deficyt w wysokości 782,000 q. — Mimo to wywieźliśmy do Danii i Anglii około 160,000 q na ogólną sumę 4,460,000 zł. W wyniku miało to ten skutek, że musieliśmy sprowadzać pszenicę głównie z Rosji i Węgier i do końca marca sprowadziliśmy około 460,000 q za sumę 13,769,000 zł. w złocie. W kwietniu przywóz był jeszcze większy, niż w marcu, a będzie również miał miejsce aż do nowych zbiorów.

Co do żyta, to zbiór jego wynosił 50,144,000 q, rezerwant z 1925-26 — 3,600,000 q — razem 53,714,000 q. Z tego na wysiew poszło 8,734,000 q., na spożycie zaś wewnętrzne 44,030,000 q. Nadwyżka więc eksportowana wynosiła 950,000 q. Do końca marca br. wywieźliśmy około 800,000 q. żyta na sumę 15,601,000 zł. w złocie. Przywieźliśmy natomiast z Rosji około 442,000 q. na sumę 9,498,000 zł. w złocie. Rezerwy zbożowe, jeżeli chodzi o żyto, są u nas całkowicie wyczerpane i wobec tego przywóz żyta w najbliższych miesiącach będzie minimalny. Nie ma więc żadnych obaw co do głodu w Polsce, chyba że urodzaje w rb. całkow. zawiodą.

PIERRE VEBER.

2)

## Wdowa.

— Ach, to tylko sześć miesięcy..

— Tak, sześć miesięcy szczęścia! Widzi pan, umeblowanie jak nowe! Zresztą kupiliśmy je dopiero dwa miesiące temu, bo cztery pierwsze — miodowe miesiące! — spędziliśmy u mej matki w Augers. Ach, te cztery miesiące. Gdyby pan wiedział, gdyby pan wiedział! A potem zaraz mój mąż się rozchorował — już tu, w Paryżu.

— Na co, jeśli można wiedzieć. — spytałem trochę zaniepokojony.

— Och, nic zaraźliwego! Na serce.. umieszciliśmy go zaraz w sanatorium, więc umeblowanie sypialni i pościel są nietknięte.

— To dobrze! — nie mogłem powstrzymać westchnienia ulgi.

Pani Foigney zdawała się go nie słyszeć. Mówiła mi o swym droginie nieboszczy-

ku. o zaletach jego, o oddanym i wiernym służącym (ach ta dawna służba!). Miałem wrażenie, że nie brak jej ni serca, ni subtelności.. i zacząłem czuć antypatję do tego Foigney który niewiadomo za co miał szczęście być kochanym przez taką istotę..

— Ale ja pana nudzę opowiadając te historie, które naprawdę mnie tylko zajmują. Jeśli pan sobie życzy pójdziemy obejrzeć umeblowanie. Jestem zdecydowana sprzedać wszystko — od żyrandola do naczyń kuchennych, Nie chcę mieć nic, nic, coby mi przybyło miłośności..

Po obejrzeniu dokładnym salonu, pokażała mi jadalnię w stylu Henryka II., potem dyskretnie elegancką sypialnię, gdzie dwa bliźniacze łóżka kryły się pod jednym baldachimem. Zrobiłem uwagę, że jedno łóżko wystarczyłoby mi, gdyż nie jestem żonaty.

— Bał — odrzekła pani Foigney — to się pan ożenił! Nie można żyć samotnie!

Nie wiem dlaczego, to zdanie mnie u-

derzyło; nie można żyć samotnie.

Wróciliśmy do salonu, gdzie zapytałem o cenę całkowitego umeblowania.

— Naprawdę, tak się na tem nie znam. Ile za to żądać? Kupiliśmy to za dwadzieścia pięć tysięcy franków u jednego z najlepszych tapicerów.. Servaing'a, Mógł panu pokazać rachunek..

— Ale to trochę drogo..

— Nie chcę przecież zwrotu tych pieniędzy.. Choć nowe zupełnie — to przecież meble „okazyjne”, — Więc — ustąpię panu — no, powiedzmy.. na dwadzieścia tysięcy, To było równo dwa razy tyle, ile miałem do rozporządzenia. Pani Foigney spostrzegła moje zmieszanie i rzekła:

— No więc.. Piętnaście tysięcy — i jeżeli panu niewygodnie byłoby płacić odrazu, to da mi pan dwie trzecie teraz, a resztę po sześciu miesiącach.

(d. c. n.)

# ROZMAIŁOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Miłość, zbrodnia i samobójstwo.

### Zakochany młodzieniec sprawiedliwie pomścił śmierć ukochanej.

W Turcji, w okolicach Baitussar, mieszkała Ferideh, najpiękniejsza dziewczyna w całej okolicy, nie też dziwnego, że była ona przedmiotem podziwu i uwielbienia całej młodości. Można też sobie wyobrazić oburzenie tej młodości, gdy dowiedziano się, iż ojciec postanowił ją wydać za bogatego coprawda, lecz obrzydliwego i starego kupca.

Postanowiono okrutnego ojca zgładzić ze świata, a sidła zastawione były za spryt nie, że tylko przypadkiem udało mu się wyjść cało. Tymczasem odbył się ślub pięknej Ferideh, zresztą nie bez Przypód, bo doprowadzona do wściekłości młódź pana „młodego” powitała wystrzałami, co go tak wystraszyło, że poprosił o asystę silnego oddziału obrońców i policji.

Biedna piękność po ślubie przeżywać zaczęła piekło na ziemi, szczególnie, że zazdrosny mąż wieził ją stale i nie szczędził razów przy lada sposobności. Powoli wszyscy o niej zaczęli zapominać, ale nie przebolewał jej straty przyjaciel z dzieciństwa, Chekib. Aby znajdować się blisko ukochanej, przeniósł się on do jej wioski i tyle czasu błagał ją listami, że zgodziła się w końcu spotkać z nim w lesie w umówionym miejscu.

Te spotkania zaczęły się powtarzać coraz częściej, stały się też wkrótce jedyną pociechą młodej mężatki. Pod ich wpływem zmieniła się ona bardzo, co skłoniło męża do tego, by kazać ją obserwować.

Zrobiwszy to odkrycie mąż Ferideh udał się do teścia, wyjawiał mu wszystko. Stary ojciec, czując się tem bardzo dotknięty, postanowił sam ukarać córkę. W tym celu nocą przy pomocy zięcia związał ją, wyprowadził do lasu i powiesił przy dębnie, pod którym odbywały się spotkania kobiety z przyjacielem z dzieciństwa.

Dla oka udawano, że Ferideh popełniła samobójstwo. Nic pamiętano jednak przy puszczeniu w świat tej pogłoski o istnieniu zakochanego śmiertelnie młodzieńca, który nie chciał twierzyć, że Ferideh popełniła samobójstwo. A rozpacz po stracie najdroższej tak nim oświadczyła, że poszedł do jej ojca i

z rewolwerem w rękę zmusił do tego, iż zbrodniczy starzec przyznał się do zbrodni i powtórzył to zeznanie wobec Policji.

Uważając, że bez ukochanej nie ma co robić na świecie, skoczył on w przepaść w pobliżu domu ukochanej.

## Cudowna jaskinia.

### Podziemne planetarium na wyspie Samoa

Niemiecki przyrodnik Hörlriegel w niedawno przez siebie wydanej książce p.t. „Tysiąc i jedna wyspa” opisuje podróże wśród wysp Polinezji. Na jednej z tych wysp, mianowicie Samoa, odkrył groty, która zupełnie jest odmienną od wszystkich innych jaskiń świata. Przeważnie bowiem można w takich jaskiniach znaleźć stalaktyty i stalakmity, przypominające, czy to budowlę, albo postacie zwierzęce, czy ludzkie. Tymczasem w wypadku, który poniżej opiszemy, znalazł zupełnie co innego:

— Z początku nie widzieliśmy nic — pisze Mielfmy wrażenie, nocy ze srebrnym połyskiem. Przeciem jednak przewodnik zwrócił naszą uwagę, że nie należy nic mówić, ani szeptać. Jeżeli choć jedno słowo np. „cudowne!” wymknie się z naszych ust, wówczas czar prysnie, cudo zniknie. Siadamy do Łodzi w najzupełniej ciszy i plynimy po wodzie. Mistyczne przeczu ia coraz bardziej opanowują naszą duszę. Nagle w tej chwili istotnie trudno wstrzymać okrzyk. Widzę w wodzie, czarnej jak smoła,

pełno gwiazd. Miljony gwiazd błyszczy, zielonawo i niebieskawo, jak księżyc, albo czerwono jak Mars. Niebo, droga mleczna tak zasiana gwiazdami, jak jeszcze nigdy. W niektórych miejscach ciemna plama, jakgdyby chmurą przysłoniła. W innym miejscu ma się wrażenie, jakgdyby z nieba zwiisała choinka, szczytem w dół.

Dwie angielskie misses nie mogły ostatecznie wytrzymać i musiały wykrzyknąć „wonderfull” i oto rzeczywiście, jakby za dotknięciem różdżki zarodziejkiej wszystko zniknęło.

Czy to istotnie jakie czary? Nie, to przyroda. To są poprostu robaczki świętojańskie, które całymi miliardami mieszkają na ścianach jaskini, lecz które nie znoszą zupełnie głosu. Z chwila, gdy fala głosowa uderzy te wrażliwe istoty, cudowne latarenki gasną.

Tak więc owady, których życie jeszcze nie jest dostatecznie poznane, stwarzają miraż prawdziwego podziemnego planetarium.

## Niechlujny Meksyk

### Doprowadza się do czystości pod łufami karabinów maszynowych.

Rząd amerykański zabrał się do walki z chorobami zakaźnymi, które dziesiątkują ludność. Wyślano więc oddziały sanitarne, uzbrojone w karabiny maszynowe i ręczne granaty, — do osad i ferm aby przeprowadzić „oczyszczenie kraju”.

Oddziały sanitarne przybywszy na miejsce przeznaczenia, przeprowadzają dezynfekcję ludzi i domów.

Mieszkańcy muszą się poddać przymusowej kąpieli w gorącej wodzie i stryżeniu włosów.

Akcja higieniczna rządu meksykańskiego na tle niektórych miejscowościach na opór.

Przedewszystkiem buntują się „Indios” (po-

tomkowie dawnych Azteków). Uważają, oni kąpiel za rzecz niegodną poważnego człowieka.

Ozdobą Indiosów są długie włosy misternie zaplatane w małe warkoczki.

Fryzurę taką robi dostojny obywatel lub wysokourodzona elegantka raz na kilka miesięcy, nie więc dziwnego, iż jest ona zbiornikiem wszelakiego niechlujstwa.

Pod groźbą karabinów maszynowych granatów ręcznych poddają się Indios stryżeniu włosów, kąpieli i dezynfekcji.

Dotychczas „oczyszczono” w ten sposób około ćwierci miliona meksykańczyków.

GASTON LEROUX

## Tajemnice zakładów Kruppa.

Wprowadzono go bezzwłocznie do gabinetu dyrektora.

Rouletabille wchodził tam z pewnem wzruszeniem: co usłyszy nareszcie, jaki powód (może straszliwy?) wpłynął na ten zupełnie nieoczekiwany powrót reportera do Paryża.

Zamknięto drzwi. Rouletabille został sam z dyrektorem.

Człowiek ten traktował zawsze reportera prawie po przyjacielsku, uważając go niemal za członka rodziny. Niekroć Rouletabille przyjeżdżał z dłuższej podróży lub jakiej sensacyjnej wyprawy i jego ręką, dyrektor witał go głośno, radośnie. Czyż więc teraz milczy? Czemuż ścisła mu tak dłoń — tak wymownie rękę?... Co się tu dzieje? Co to wszystko znaczy? To solenne powitanie, do którego Rouletabille nie był przyzwyczajony?

— Dyrektorze — odezwał się, — przestraszasz mnie pan!

— Nie jest to moment odpowiedni, by pana ktoś lub coś mogło przestraszyć... A kiedy dowiesz się pan, dlaczego pana tu wezwano, przynaszą mi pan rękę.

— Zatem, zamierzasz pan żądać odemnie czegoś strasznego?

— Tak.

— Słucham więc.

W tej chwili zadzwieczał dzwonek telefonu. Dyrektor ujął słuchawkę.

— Hallo! hallo!... Ach, tak... to pan, panie ministrze?... Tak... przyjechał zdrów... Nie, nic mu jeszcze nie mówilem... Tyle tylko wie, że ma 99 szans na sto, iż nie wróci żywcem z tej misji... Co mówi?... Nic, oczywiście nic... Naturalnie, że się zgodził... Czy wierzę w to jeszcze?... Niewątpliwie!... On jeden jedyny może nas wyratować... Hallo!... Więc tak jak umówione, dziś wieczór?... Doskonale!... Co?... Croler przyjechał z Londynu?... No i co mówi?... Co? Hallo!... Co?... To straszne! Dobrze, dobrze... tak będzie lepiej. Zatem do widzenia dziś wieczór!

Dyrektor zawiesił słuchawkę:

— Widzi pan, mówiłem właśnie o panu.

— Z który ministrem? — spytał Rouletabille

— Dowiesz się pan wieczorem, mamy się spotkać o wpół do jedenastej...

— Gdzie?

— W ministerstwie spraw wewnętrznych...

Przyjdzie tam jeszcze kilka innych wybitnych osobistości.

Ho, ho... prawdziwa Rada ministrów!...

— Tak, panie Rouletabille! Rada ministrów. To w najściślejszej tajemnicy. Nie może o tem wiedzieć nikt prócz osób bezpośrednio w niej uczestniczących... Tam dowiesz się pan, czego się po panu spodziewają. Tymczasem!...

— Tymczasem pójde się wykapać, — oświadczył wesoło Rouletabille, zachwycony usłyszanemi wiadomościami.

— Idź pan zatem, i wracaj nam świeży i wypoczęty. Bo będziemy potrzebowali wszystkich sił pańskich, całej pańskiej inteligencji i odwagi.

Reporter dochodził już do drzwi. Ale w słowach dyrektora brzmiała taka dziwna, niezwykle poważna nuta, że obrócił się zdziwiony.

— Co to znaczy, dyrektorze? Nigdy jeszcze nie widziałem pana w podobnym stanie!... Pan zawsze taki spokojny, i zrównoważony!... O cóż to idzie, dla Boga?

A dyrektor ujął reportera za obie ręce i pochylony nad nim, szepnął, patrząc mu prosto w oczy:

— Idzie poprostu o uratowanie Paryża, moją przyjaciela! Słyszysz pan? O uratowanie Paryża!... No, a teraz do zobaczenia. Dziś wieczorem, o wpół do jed. nastej!...

II

### TAJNA RADA GABINETOWA

Rouletabille skoczył do windy, uciekł spieszenie tylnymi schodami. Chciał być sam. Musiał zebrać myśli. A serce tłukło mu się w piersi z zadraśca.

Cto na początku wojny — jak tysiące innych — wypełnił cicho swój obowiązek, ryzykował setki razy swe życie w obronie Ojczyzny... Służba wzniosła, bezwzględna!... ale jakże „nudna”, jak sobie nieraz w duchu myślał. (D. s. 12.)

## KRONIKA

## KALENDARZYK

Piątek, 20 maja — Bernarda Sen.

## TEATRY.

Teatr Miejski „Pociąg—widmo”.

Teatr Popularny „Królowa Jadwiga”.

## WIDOWISKA

Casino „Księżna i błazen”.

Splendid „Sonata Kreutzerowska”.

Luna „U progu sypialni”.

Grand-Kino „Intryga księżnej Dimitrescu”.

Odeon „Życie ludzkie w niebezpieczeństwie”.

Szary „As pikowy”.

Imperjal „Madame sans Gene”.

Dom Ludowy „Królewski Lowelas”.

Cerso „Życie ludzkie w niebezpieczeństwie”.

Miejski Kin. Ośw. „Indyjski grobowiec” II-serja

## Wiadomości bieżące.

## Pierwszeństwo otrzymania pracy mają obywatele polscy

W związku z wydaniem dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie rynku pracy, władze administracyjne i inspektorat pracy otrzymały już instrukcje w tej sprawie. Rozporządzenie wymienione ustala, że w okresie trwania w kraju bezrobocia, przedsiębiorcy mogą zatrudniać obywateli niepolskich tylko za zezwoleniem władz. W ten sposób chodzi Rządowi o zagwarantowanie pierwszeństwa otrzymania pracy w polskim przemyśle robotnikom obywatelom polskim w okresie bezrobocia. O tym czy w kraju trwa bezrobocie, decyduje Rada Ministrów na wniosek Ministra Pracy. (E)

## Majowe zasiłki dla bezrobotnych

PUPT przystąpił do badania uprawnień bezrobotnych pracowników umysłowych do otrzymywania zasiłków, a to w związku z pierwszym dokonaniem wypłat zasiłków z kwoty 125 tys. zł. przeznaczony na maj przez Min. Pracy — już według przepisów nowej instrukcji ministerjalnej z dnia 14 kwietnia br. Wobec konieczności przeprowadzenia rewizji dotychczasowych uprawnień — wypłaty zasiłków będą mogły rozpocząć w przyszłą środę czwartek, a obejmą one bezrobotnych z legitymacją nr: od numeru 657 do końca numeracji. (E)

## „Ratujmy dzieci”

W niedzielę dnia 22 maja r.b. na ulicach i w lokalach zamkniętych odbędzie się sprzedaż czekolady na korzyść Sekcji „Ratujmy Dzieci”. Każdy może kupić za 1 zł. lub 30 gr. tabliczkę doskonałej czekolady firmy Gostomskiego.

## Osobiste.

Znany i ceniony na niwie społecznej i pedagogicznej dyrektor Stanisław Przeździecki opuszcza gimnazjum Zimowskiego i obejmuje kierownictwo gimnazjum żeńskiego Eugenji Krygierowej.

## Jubileuszowa wystawa Wojciecha Salwy.

Centralny Polski Związek Ogrodników w lokalu Miejskiej Galerji Sztuki w dniu 21 maja o godzinie 5-ej po południu otwiera Jubileuszową Wystawę Kompozycji Kwiatowych Wojciecha Salwy. Wystawa jest urządzona pod honorowym protektoratem p. wiceprez. Wojewódzkiego oraz p. starosty Rzewskiego.

Wojciech Salwa jest jednym z najbardziej zasłużonych hodowców kwiatów w kraju i jednocześnie subtelnym artystą kompozycji kwiatowych. Tegoż dnia o godzinie 9-ej wieczór w salach restauracji „Tivoli” odbędzie się bankiet wydany na cześć p. Wojciecha Salwy przez Centr. Polski Związek Ogrodników.

## Pożar w fabryce Bialera

W dniu wczorajszym w fabryce Tomasza Bialera przy ul. Kilińskiego 102 powstał pożar. Zapaliła się podłoga w suszarni pończoch, na 3 piętrze gmachu. Fabryka była nieczynna i nikogo z robotników w niej nie było. Wydobywające się kłęby gryzącego dymu dostrzegł dozorca, który natychmiast zaalarmował III oddział straży ogniowej. Po godzinnej akcji ogień udało się ugasić. Jak wykazało dochodzenie przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie suszarni. Straż dość spóźniła. (R)

## Świętość tajemnicy spowiedzi.

W Kościele Katolickim nikt nie ma prawa zdradzić tajemnicy

Na marginesie plotek po straceniu Walaszczyka

Jak wiadomo przed straceniem mordercy ś. p. prez. Cynarskiego — Walaszczyka do celi gdzie przesiadywał skazaniec przybył przedstawiciel Urzędu prokuratorskiego, który po raz ostatni przesłuchiwał mordercę. W ostatnich zeznaniach swoich Walaszczyk w dalszym ciągu obciążał Rydzewskiego, twierdząc, że był on inspiratorem mordu dokonanym na osobie ś. p. prez. Cynarskiego.

Wiadomem również jest, że bezpośrednio przed straceniem spowiadał Walaszczyka ks. któremu morderca w obliczu śmierci, licząc się z ostatnią chwilą swego życia, mógł dać jakikolwiek wyjaśnienia co do ewentualnego alibi drugiego przypuszczalnego współnika mordu — Rydzewskiego.

Opinia publiczna nie wyłączając szerokiego kręgu Prawniczych, biorąc to ostatnie pod uwagę była mniemania, że o ile rzeczywiście ks. który spowiadał Walaszczyka w ostatniej chwili jego życia, otrzymał jakieś wyjaśnienia podczas spowiedzi co do współudziału Rydzewskiego w morderstwie, to tajemnicy tej spowiedzi, jeżeli chodzi o życie człowieka niewinnego, zważyć może tylko biskup tak zw. dyspensą. Wówczas to na całą sprawę Rydzewskiego padnie (według krążących pogłosek) snop światła, który zdoła całą tę rzecz wyjaśnić

Mając poważne wątpliwości co do tej pogłoski, że papież może „dyspensować” księdza z tajemnicy spowiedzi, nawet jeśli chodzi o życie człowieka niewinnego, zwróciliśmy się do Kurji Biskupiej, gdzie kanclerz ks. Dzioba — udzielił nam następujących informacji.

— Czy biskup może dyspensować księdza z tajemnicy spowiedzi? — pytamy:

— Nie, kościół niema prawa dyspensowania, jest to bowiem prawo Boskie. Kościół zaś ma prawo dyspensowania od zarządzeń kościelnych tylko przez siebie wydanych.

— A papież jako najwyższy zwierzchnik kościoła?

— Także nie może dyspensować z tajemnicy spowiedzi jest to bowiem sekret naturalny, którego żadna siła wyjawić nie może

— A jeżeliby chodziło o życie człowieka niewinnego, — pytamy — referując pogłoskę, która obiegła społeczeństwo łódzkie w sprawie Rydzewskiego.

— Niestety, jak zaznaczyłem... żadna siła... Jest to oczywiście tragedia księdza, który wie o niewinności człowieka, którego mają stracić, ale trudno... (R)

## Pomoc prawna dla całej ludności.

Godna uznania inicjatywa p. starosty Rzewskiego

Jak się dowiadujemy, przewodniczący sejmiku łódzkiego starosta Rzewski ogłosił wniosek w sprawie pomocy prawnej dla mieszkańców powiatu łódzkiego.

Wnioskodawca stwierdza, że ludność, która za czasów zaborców nie orjentowała się w kwestjach prawnych, obecnie po zmianie ustawodawstwa i stosunków prywatnoprawnych tembardziej cierpi z tego powodu, szczególnie że każdy dziennik ustaw przynosi nowe zmiany

Ztemu można zaradzić przez ustanowienie adwokata i rejenta, którzy udzielać będą pomocy prawnej ludności biednej bezpłatnie, a zamożnym po cenach najniższych Rejent zjeżdżałby do różnych miejscowości dwa trzy tygodniowo i załatwiał sprawy aktów spadkowych, kupna — sprzedaży.

Wniosek powyższy prawdopodobnie zostanie przyjęty i ludność powiatu uchroni się przed wyzyskiem ze strony pokątniarzy. (bip)

## Pobór a cudzoziemcy.

Wyjaśnienie Min. Spraw Wojskowych

Miejscowe władze wojskowe otrzymały zawiadomienie z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wyjaśniające, iż art. 7 i 79 ust. o powszechnym obowiązku służby wojskowej dotyczy również tych mężczyzn, którzy utracili obywatelstwo polskie wskutek wyjazdu zagranicę, celem wyminięcia służby wojskowej. Jeżeli osoby te wracają do Polski są one zmuszone zgłosić się na dodatkowe komisje poborowe. Później zostają wcielone do szeregów wojskowych, jednakże tylko pod warunkiem, o ile nie przyjęli dotąd obcego obywatelstwa.

Wyjaśnić należy, że fakt odbycia służby wojskowej nie uprawnia ich do odzyskania utraconego polskiego obywatelstwa. Po zatem, obywatele polscy w wieku poborowym, zamieszkali poza granicami państwa w krajach europejskich mają obowiązek stawienia się do poboru kraju, przyczem termin stronnictwa ustalony w swoim czasie przez władze obowiązuje nadal, mianowicie w okresie między 20 a 30 września. Jeżeli osoby te starają się o 1 i pół roczną służbę wojskową, są one zmuszone wcześniej wrócić do kraju. (R)



**Kronika policyjna.****Upadek z dachu**

Nieszczęśliwy wypadek miał miejsce wczoraj po południu w domu Nr. 44 przy ul. Pomorskiej. W nieruchomości tej przeprowadzono reparację dachu. Do jednego z zatrudnionych przy niej robotników niejakiego Stępnia przysła z obiadem żona 58 letnia Stanisława zamieszkała przy ul. Szopena 36. Stępniewa chodząc po dachu pośliznęła się tak nieszczęśliwie, że spadła z wysokości 2 piętra na bruk do mając ciężkich obrażeń ciała i wstrząsu mózgowego. Lekarz pogotowia po udzieleniu nieszczęśliwej ofierze własnej nieostrożności pierwszej pomocy odwiózł ją do szpitala św. Józefa. Stan Stępniewej jest bardzo ciężki. (R)

**Trup noworodka**

W dniu wczorajszym czyniący obchód posterunkowy znalazł w ścieku ulicznym przy zbiegu ulic Nowaka i Puckiej zwłoki noworodka płci męskiej mającego około tygodnia. Trupa przesłano do prosektorjum miejskiego przy ul. Łąkowej. Wdrożono energiczne dochodzenie w celu odnalezienia wyrodnej matki. (R)

**Pod kołami samochodu**

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych przechodzący ulicą Cegielnianą 24 letni Abram Frenkiel piekarz, zamieszkały przy ul. Narutowicza 34 dostał się pod koła samochodu osobowego jadącego z niedozwoloną szybkością. Frenkiel doznał poważnych obrażeń głowy i tułowia. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu mu pierwszej pomocy i nałożeniu opatrunku odwiozło go w stanie bardzo ciężkim do szpitala św. Józefa. Sprawca wypadku szofer zbiegł bezkarnie. (R)

**ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.****Z Towarzystwa Krajoznawczego.**

1) W sobotę urządza Tow. Przyrodnicze im. St. Staszica wycieczkę przyrodniczą do Chojen nad staw. Zbiórka o godz. 3 pp. na Górnym Rynku obok kiosku względnie o godz. 3,30 przy przystanku tramwajowym w Chojnach obok stacji kolejowej. 2) W niedzielę wycieczka do Rudy Pabjanickiej punkt zborny przystanek kolei dojazdowej przy Górnym Rynku o godz. 9,30. Uczestnictwo w ćwiczeniach i wycieczkach dla członków bezpłatnie dla nieczłonków 50 gr.

Wobec rozpoczynającego się sezonu wycieczkowego Zarząd Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, chcąc ułatwić zwiedzanie najciekawszych i najbardziej godnych widzenia miejscowości i zabytków w Polsce, urządza we wtorek dnia 24 b.m. o godz. 8-iej wieczorem w lokalu własnym przy Al. Kosciuszki 17 zebranie, na którym kilku członków Towarzystwa scharakteryzuje ilustrując przezroczkami, niektóre szlaki turystyczne, poinformuje o miejscowych warunkach mieszkaniowych i aprowizacyjnych w zwiedzanych miejscowościach i udzieli na zapytanie wszelkich potrzebnych informacji i wyjaśnień.

Niewątpliwie referatem tym zainteresują się liczni turyści, a przede wszystkim młodzież szkolna, chcąc uniknąć w podróży różnych nieprzyjemnych niespodzianek z powodu niezajomości terenów zwiedzanych.

**Z Koła Młodzieży „Praca Polska”**

W piątek dnia 20 maja r.b. w lokalu własnym przy ul. Piotrowskiej 36, o godz. 19-iej odbędzie się zebranie miesięczne.

**W Stow. Młodzieży Polskiej.**

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Radogoszczu urządza dnia 21 b.m. o godz. 19-iej w Domu Młodzieży Polskiej przy ul. Gdańskiej L. 111 przedstawienie t.j. „Damy i Huzary”. Cały dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe. Mamy nadzieję, że Sz. Publiczność, jak zwykle, zapełni salę, dając tem dowód swej sympatii dla młodzieży.

**Z Powszechn. Zw. Emerytów Państw.**

Z końcem ub. roku zawiązał się w Łodzi Oddział Związku Emerytów Państwowych Polskich. Główny Zarząd w Warszawie z obecną nazwą „Powszechny Związek Emerytów Państwowych Rzplitej Polskiej” członkiem którego może być każda osoba pobierająca emeryturę z kasy skarbowej. Na odbytem dnia 13 lutego br. Ogólnym zgromadzeniu

**Ulgi dla kupiectwa łódzkiego.****Obniżenie podatku obrotowego i ograniczenie egzekucyj**

W ubiegłym tygodniu w okólniku minister skarbu Czechowicz, polecił prezesom Izb Skarbowych stosować ulgi Przy opłaceniu podatku obrotowego dla tych przedsiębiorstw, które zostały zrujnowane kryzysem gospodarczym.

Obecnie Izba Skarbowa w Łodzi otrzymała w sprawie tej dokładne wyjaśnienie, które poniżej przytaczamy. Wyjaśnienie to, nie zwykle sensacyjne, brzmi jak następuje:

Okólnik z dnia 9 bm. za nr. 194 upoważnia prezesa izby skarbowej do obniżenia stawek podatku obrotowego do 1 procentu dla przedsiębiorstw, które prowadzą handel hurtowy, a nie mają należycie prowadzonych ksiąg handlowych. Z ulg tych mogą korzystać przedsiębiorstwa zajmujące się sprzedażą artykułów, objętych ulgą od pół do 1 proc. w roku 1926. Do artykułów tych należą artykuły pierwszej potrzeby, surowce niezbędne dla gospodarstwa rolnego, artykuły, sp

żywcze, włókiennicze i budowlane.

Następnie okólnik wyjaśnia, że ulgi te mogą być stosowane jedynie w wyjątkowych wypadkach i na podstawie prośby wniesionej przez przedsiębiorstwo na ręce prezesa izby skarbowej. Prośba taka winna być poprzedzona kontrolą przedsiębiorstw przez organa skarbowe.

Co się tyczy ograniczenia egzekucyj okólnik wyjaśnia, że ograniczenie to może być dostosowane jedynie do tej sumy podatkowej, którą przedstawia płatnik izby skarbowej, przyczem za rok 1926 suma ta nie może być niższą od wymiaru tego podatku za rok 1925.

W dalszym ciągu zarządza okólnik by władze skarbowe jaknajrychlej rozpatrzyły odwołania przeciw wymiarowi podatku obrotowego za rok 1926, by zależnie od wyników natychmiast ograniczyć egzekucje. (i)

**Przedmioty w oknach wystawowych****Muszą być zaopatrzone w ceny.**

Ostatnio urzędnicy Komisarjatu Rządu w Łodzi spostrzegli fakt nie wystawiania cen w oknach wystawowych poszczególnych sklepów, których właściciele w ten sposób pragną zdezorientować publiczność i sprzedać towary powyżej ceny faktycznej. Zasada otwartego handlu nakazuje wystawienie cen za najdrobniejsze nawet przedmioty i od tej zasady kupcom odstępować nie wolno.

Jak się dowiadujemy Komisarz Rządu zamierza w najbliższych dniach wydać odpo-

wiednie zarządzenie funkcjonariuszom policji, aby w wypadkach stwierdzenia przekroczenia obowiązujących przepisów bezwzględnie zestawiali protokoły, celem przesłania ich do wydziału karno-administracyjnego komisarjatu rządu. Komisarjat Rządu będzie drogą administracyjną nakładał grzywny kupcom, którym sporządzone będą protokoły. Przepisy umożliwią publiczności szybką orientację w cenach bez konieczności porozumienia się z kupcami. (r)

**Po śmierć do dołu kloaczego****Wskoczył młodociany - bo 10 letni desperat**

Psychoza samobójcza zatacza ostatnimi czasy coraz to szersze kręgi, przyczem notowane są bardzo często wypadki targnięcia się na życie nawet nieletnich dzieci. Wstrząsający wypadek miał miejsce w dniu wczorajszym w domu Nr. 174 przy ul. Kilińskiego, 10-letni syn robotnika Zygmunt Pągowski w celu samobójczym skoczył do dołu kloaczego tejże posesji. Jak się dowiadujemy Zygmunt od dłuższego czasu nosił się z zamiarem odebrania sobie życia ze względu na niesnaski rodzinne, które nadwyraz rozwiniętemu i przewrażliwionemu dziecku dawały się silnie we znaki. Ostatnimi czasy Zygmunt był silnie rozdrażniony trwał w ponurem usposobieniu nikt jednakże z otoczenia nie przypuszczał aby chłopiec mógł zdecydować się na o-

stateczny czyn rozpacz. Gdy wypowiedział głośno nurtującą w nim myśl zbywano go śmiechem i drwinami. To też przerażenie ogarnęło mieszkańców domu gdy rozeszła się wieść, że chłopiec zamiar swój zrealizował skacząc do dołu biologicznego. Pośpieszono natychmiast na ratunek, lecz niestety nie sposób było dziecka wydobyć. Zawezwano straż ognicwą, która przy pomocy bosaków wydobyła Pągowskiego. Chłopiec dawał bardzo słabe oznaki życia wskutek zatrucia gazami. Dzięki energicznej akcji lekarza pogotowia ratunkowego zdołano go z trudnością utrzymać przy życiu. Stan młodocianego denata jest bardzo ciężki. Wypadek ten wywołał wśród okolicznych mieszkańców przynębiające wrażenie. (R)

wybrano stały Zarząd Oddziału Łódzkiego z prezesem p. Musiatowiczem na czele. W powiecie i w Łodzi mieszka bardzo znaczna ilość emerytów, z których obecnie tylko 60 osób należy do Związku. Zarząd udziela rad i pomocy członkom, w sprawach w statucie oznaczonych. W jedności siła! Dziś wszyscy się organizują. Zarząd Oddziału zaprasza usilnie wszystkie osoby jeszcze nie należące do Związ-

ku, do zapisania się na członków. Zgłoszenia przyjmuje prezes Związku Konstancynowska 51, prawa oficyna III piętro i Zwarycz, sekretarz, Kilińskiego 73. Wpisowe 1 zł. składka, półroczna 3 zł. jednorazowo na fundusz pośmiertny pożyczkowy 3 zł.

Posiedzenia Zarządu odbywają się każdego miesiąca po 15, w sobotę o 4 godzinie popołudniu w powyższym lokalu.

## Okręgowy Zjazd młodzieży w Łęczycy.

W niedzielę dnia 22 maja br. odbędzie się pierwszy dekanalny zjazd młodzieży katolickiej w Łęczycy, w którym wezmą udział Stowarzyszenia ze Strzegocina, Włotki, Topoli, Tumu, Siedlec, Leżnicy-Wielkiej, Solec-Wielkiej, Góry Św. Małgorzaty i Błonia. Na program złoży się: w godzinach rannych uroczyste nabożeństwo, defilada młodzieży, referat oraz uroczystości; w godzinach popołudniowych zwiedzenie katedry Tumskiej.

Zjazd zaszczyli swoją obecnością J. E. ks. Biskup W. Tymieniecki, grono osób z m. Łodzi, pracujących w Patronatach nad młodzieżą oraz delegacje łódzkich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Delegacje Łódzkie wyjeżdżają o godz. 9-ej z rana z dworca Łódź-Kaliska. Pierwszy prowincjonalny Zjazd młodzieży katolickiej budzi wielkie zainteresowanie w powiecie Łęczycykim.

## ODCZYTY.

### Naukowa organizacja pracy

Staraniem Zarządu Stowarzyszenia Absolwentów Szkoły Państwowej Włókienniczej w dniu 22 b.m. o godz. 11 w lokalu tejże szkoły inż. M. Bogdanowicz wygłosi odczyt na temat: „Naukowa Organizacja Pracy”. Dla członków wejście bezpłatne.

## SZKOLNICTWO.

### Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi.

Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi z wydziałami: przedziałniczym, tkackim, farbiarsko-wykończalniczym, i mechanicznym przyjmuje na kurs I kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia 4-eh klas szkoły średniej ogólnokształcącej państwowej lub prywatnej, przez Państwo uznanej, albo 7-ia klas szkoły powszechnej. Po za tem do Szkoły Włókienniczej przyjmowani są kandydaci, posiadający świadectwo ukończenia szkoły rzemieślniczo-przemysłowej. Wymienieni kandydaci składają egzamin sprawdzający z języka polskiego, matematyki i rysunków odręcznych.

Dla kandydatów, którzy wymaganiom egzaminu sprawdzającego nie odpowiedzieli, istnieje przy Szkole Włókienniczej przejściowy, roczny kurs przygotowawczy, na który przyjmowani są na podstawie egzaminu sprawdzającego także kandydaci, posiadający świadectwa ukończenia 3 klas szkoły średniej ogólnokształcącej państwowej lub prywatnej przez Państwo uznanej, lub 7-ia klas szkoły powszechnej. Kandydaci, którzy ukończyli 5 lub 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej państwowej lub prywatnej, przez Państwo uznanej, są przyjmowani na kurs I bez egzaminu wstępnego.

Zapis rozpocznie się 1 czerwca 1927 r. Informacji udziela Kancelarja Szkoły Łódź ul. Żeromskiego 115, w godzinach od 10 zrana do 12-iej w południe.

### Kolegium Kujawskie

Kolegium Kujawskie Salezjanów po całkowitym już wykończeniu nowego wspaniałego gmachu z przyszłym rokiem szkolnym rozszerzy istniejący już od roku internat na 200 z górą miejsc. W Kolegium przy internacie mieści się pełne gimnazjum z prawami państwowymi. Pobyt internistom ujemny piękny gmach ze wszystkimi urządzeniami zdrowotnymi jak centralnem ogrzewaniem, łazienkami etc.

Całe siedlisko znajduje się w uroczym parku blisko Ciecuchówka (6 km) gdzie młodzież może brać swobodnie kąpiele w jednym z najslawniejszych miejsc kuracyjnych w Polsce. Aleksandrów leży o 15 km. od Torunia przy głównej linii Gdańsk—Warszawa. Stacja kol. na miejscu. Dyrekcja Kolegium przyjmuje zgłoszenia kandydatów do dnia 10 czerwca i na życzenie wyśle szczegółowe programy. Przyjmuje się tylko od kl. I do IV włącznie“.

## Teatr i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś, piątek oraz w niedzielę popołudniu w cenach niższych: sensacyjna, pełna niesamowitych efektów i tricków komedia amerykańska H. Ridley'a pt. „Pociąg widmo“.

W sobotę premiera efektownej, barwnej komedji w 4 aktach pióra dwóch popularnych niemieckich autorów dramatycznych R. Bernauera i R. Gesterreichera pt. „W rajskim ogrodzie“.

Sztuka ta wystawiona w roku bieżącym w wiejskim „Volks-Theater“ od szeregu miesięcy na

# Zdemaskowanie bigamisty.

## Grając na nutę patriotyzmu włóczęga chciał wyłudzić zapomogę

W styczniu b. r. zgłosił się do starostwa nieznany jakiś mężczyzna podający się za optanta na rzecz Polski wysiedlonego z Niemiec prosząc o zapomogę. Okazał przy tem świadectwo pisane w języku niemieckim opatrzone pieczęcią. Pieczęć ta wzbudziła podejrzenie w urzędniku, który podał ją bliższym oględzinom. Wówczas stwierdził, że jest ona właściwie odbitką niemieckiej monety obiegowej.

Jak wyjaśnił nieznamy świadectwo wydane mu zostało przez niemiecką straż pograniczną w Zbąszyniu. Wystawione było na imię Józefa Ryczka urodzonego w Nowem Mieście na Górnym Śląsku owczarza z zawodu oraz żony jego Józefy urodzonej w Wysokiej Wolce z zawodu bielizniarki. Tajemnicza para zbudziła podejrzenie policji Mażonków poddano badaniu. Rzekomy Józef Ryczek zaczął rozwodzić się szeroko o swym patriotyzmie zeznając, że oprował na rzecz Polski narażając się przez to na dot-

kliwe szykany ze strony Niemców.

Brał również udział w powstaniu gólnosłańskim. Wysiedlono go z Niemiec odbierając na granicy wszystkie dowody wzmian których wydano mu okazane przezeń świadectwo. Zeznał również, że pisac ani po polsku, ani po niemiecku nie umie. Obecnie zaś jest bez żadnych środków do życia.

Odmienne natomiast brzmiały zeznania żony jego Józefy z Czesowskich, wobec czego małżonków aresztowano za włóczęgostwo. W trakcie dochodzenia ustalono, że Ryczek mieszkał przez czas pewien w Nowej Wsi u swego ojca. Wałęsał się po Śląsku, Niemczech, Czechosłowacji i Polsce. W roku 1911 zawarł ślub w Bielanach z Anną Dybczyńską zamieszkującą w Wilanowicach powiat Biała. Miał też przeszłość kryminalną: w roku 1913 skaazny został przez sąd w Mysłowicach na 9 miesięcy więzienia za kradzież Bigamista stanie wkrótce przed sądem. (R)

# Odebrane koncesje

## Mogą być sprolongowane na przyszły rok

Z Warszawy wróciła delegacja sekcji winno-wódczanej przy stowarzyszeniu kupców detalistów, która wzięła udział w obradach krajowej konferencji. Tematem tych obrad, była sprawa cofnięcia koncesji kupcom winno-wódczanym, gdyż urząd sprolonguje koncesje najdalej do 31 grudnia 1927 r.

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, wiadomość podana o tem ze Ministerstwo Skarbu sprolonguje koncesjonarju

szom na skutek specjalnych podań koncesje do tego terminu wszystkim koncesjonarjom niezależnie od tego czy podania wnieśli czy też nie. Ponadto Ministerstwo Skarbu sprolonguje również w wyjątkowych wypadkach wspomniany termin, na zasadzie uprawnień komitetu ekonomicznego przy gabinecie ministrów. Cykularz w tej sprawie wpłynął już nawet do łódzkiej Izby Skarbowej. (R)

# Pobór rocznika 1906.

## Kto staje dziś na komisję poborową?

W dniu dzisiejszym przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Traugutta 10 stawić się winni poborowi rocznika 1906 zamieszkali w obrębie I Komisariatu policji o nazwiskach rozpoczynających się na litery G, H, Ch, I, J.

Jutro w sobotę na tą komisję stawić się winni mężczyźni tegoż rocznika, zamieszkali w obrębie tegoż komisariatu o nazwiskach rozpoczynających się na litery K, L, M, N, O.

Na komisję poborową Nr. 2 przy ul. Zakątnej 52, stawić się winni dzisiaj poborowi rocznika 1906 zamieszkali w obrębie VIII komisariatu poli-

cji o nazwiskach rozpoczynających się na litery G, H, Ch, I, J, K.

Jutro w sobotę przed tą komisją stawić się winni poborowi tegoż rocznika zamieszkali w obrębie tegoż komisariatu o nazwiskach rozpoczynających się na litery L, M, N.

Ze starostwa łódzkiego stawić się winni na komisję poborową w lokalu powiatowej komendy uzupełnień Łódź — powiat przy ul. Piotrkowskiej 187 poborowi zamieszkali w mieście Tuszymie gminie Gospodarz. Jutro stawić się winni przed tą komisją mieszkańcy Rudy Pabjanickiej. (R)

## „TREDOWATA“.

### W TEATRZE POPULARNYM.

Jutrzejsza premiera przeróbki scenicznej tak głośnej powieści Mnieżkówny „Tredowata“, zapowiada się istotnie imponująco. Reżyserja dyr. J. Filarskiego. W rolach głównych Bronowska, Branitówna, Płarski, Bielecki, Kubiński, Gwido-Trzywdar Rałowski, Bolkowski i in. Bilety już nabywać można w obu kasach teatru przy ul. Ogrodowej i w kultuarni Gestomskiego. Przypominamy, że Dyrekcja od dnia 15 b.m. znacznie obniżyła ceny biletów.

### TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Bieżące trzy przedstawienia na drugiej scenie popularnej w sali Geyera wypelni przemily i melodyjny wodewil w 4 aktach z tańcami i śpiewami „Nitouche“. Reżyserja Romana Urbańskiego. Całość zapowisada się efektownie. „Nitouche“ grana będzie w sali Geyera w sobotę wieczorem i w niedzielę popołudniu i wieczorem.

### TEATR POPULARNY.

Dziś w piątek dwa przedstawienia: popołudniu dla młodzieży szkół średnich, dana będzie „Królowa Jadwiga“. Widowisko to ze względu na pedagogiczną stronę dramatu Szujskiego niewątpliwie ze sprowadzi liczne zastępy młodzieży szkolnej.

**„DEMON”.**

Oziś 2 występ Wielkiej Opery Poznańskiej w Teatrze „Scala”. Wystawione zostanie arcydzieło Rubinstajna „Demon”. Gościnnie występ I. Cywińskiej primadonny Opery Poznańskiej. Początek o godzinie 8,30.

**OPERA W PABJANICACH.**

W sobotę Wielka Opera Pomorska daje jedno przedstawienie w Pabjanicach w sali Kina Miejskiego. Wystawiona zostaje Opera „Żydówka” Halevego w pełnej obsadzie.

**ZE SREBRNEGO EKRANU.****NA PROGU SYPIALNI. (KINO „LUNA”)**

(Nadesłane) Poprzez fabule erotyczną tego obrazu przewija czerwoną nicią melancholia starego człowieka i tęsknota za świetną przeszłością, za blaskiem chwały cesarskiej monarchji naddunajskiej. W promieniach tej sławy kapał się stary kustosz zabytków cesarskich, których strzeże, przekonany, że rychły powrót „najjaśniejszych państw” przywróci dawną glorię i świetność na świecie tak bardzo szarym i wyszydającym ten swoisty sentymentalizm. Równoległe z tą akcją rozwija się miłośny dramat młodego Lewisa, syna powojennego dorobkiewicza i fabrykanta samochodów z córką starego kustosa. Mistrzowska gra Erny Moreny w roli starszej przyjaciółki księcia Colalt, która żywi głębokie uczucie przyjacielskiej tkliwości dla Lewisa i Wenera Kraussa, jako księcia tworzyły doskonale tło dla pary zakochanych. Świetna w amerykańskim zawrotnym tempie utrzymana groteskowa komedia uzupełniły ciekawy program w Lunie.

**Zycie sportowe.****WYŚCIGI KOLARSKIE.**

**NA SZOSIE KONSTANTYNÓW — LUTOMIERSK.**  
Zarząd sekcji sportowej „Resursa” organizuje w niedzielę dnia 22 bm. o godz. 9 rano wyścigi Międzyklubowe na szosie Konstantynów—Lutomiersk z następującym programem:

1. Bieg główny 50 klm. 2. bieg wiosenny 20 klm. 3. bieg klubowy 20 klm. 4. turystyczny 15 klm. 5. Bieg damski 6 klm.

W biegu głównym pierwsza nagroda złota. Start w Kałach przed Kochanówka. Zapisy do biegów na starcie. Zarząd sekcji uprasza swych członków i sympatyków o liczne przybycie.

**WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA**

z dnia 19-go maja 1927 roku.

**WALUTY I DEWIZY.**

Dolary Stanów Zjedn. 8,92  
Holandia 357,95  
Londyn 42,42  
Nowy Jork 8,93  
Paryż 35,01  
Praga 26,50  
Szwajcaria 172,01  
Włochy 48,75  
Wiedeń 125,80.

Słabsza dewiza na Medjolan. Dolar gotówkowy w obrotach pozagieldowych 8,92 i pół 8,92%. Rubel złoty 4,60. 100 złotych v. złocie 172,30.

**PAPIERY PROCENTOWE**

8 procent LZ państw. Banku rolnego 92,00; 8 procent LZ państw. Banku gosp. kraj. 92,00; 8 procent obligacje Banku gosp. krajowego 93,00; 5 procent pożycz. premjowa dolarowa 53,00; 10 procent pożycz. kolejowa 103,00; 5 procent państw. pożycz. konwersyjna 66,00; 4 i pół procent LZ ziemskie 63,25; 5 procent LZ m. Warszawy 71,00; 8 procent LZ m. Warszawy 83,00; 4 i pół LZ m. Warszawy 63,50.

**AKCJE.**

Bank dyskontowy 126,00; Bank handlowy 7,90; Bank Polski 153,00; Bank zachodni 5,050; Bank Zw. Sp. Zar. 94,50; Kijewski 95,00; Zgierz 2,20; Warsz. Tow. fabr. cukru 5,95; „Nobel” 6,05; Węgiel 114,00; Lilpop 33,50; Norblin 188,00; Ostrowieckie 82,25; Parowozowy 0,90; Rudzki 3,02; Starachowice 5,20; Zawiercie 43,50; Żyrardów 20,40; Borkowski 3,90; Pustela 2,75.

Akcje niejednołote, na ogół mocniej.

**Zapisujcie się na członków  
L. O. P. P.**

**Nowy rozkład jazdy**

Obowiązujący na P.K.P. od 15 maja b.r.

DWORZEC ŁÓDŹ—FABRYCZNA.

Odjazd:	Przyjazd:
1,40 w nocy do Warszawy	155 w nocy z Kozuszek
7,50 rano „ „ pośpieszny	4,40 z Warszawy
9,05 do Kozuszek (od 1-VI do 15-IX)	7,21 „ Kozuszek
w niedzielę i święta	8,15 „ Kozuszek
9,30 „ Tarnobrzega (przez Gałkówek-Słotwiny)	9,35 „ Częstochowy
10,35 „ Kozuszek (od 1-VI do 15-IX)	10,40 „ Warszawy
11,50 „ Kozuszek (Warszawy)	12,35 „ Kozuszek (od 1-VI do 15-IX)
14,25 „ Warszawy	13,25 ze Skarżyska (Kamiennej)
15,20 „ „	14,40 z Warszawy
16,25 „ Częstochowy	16,33 „ „
18,05 „ Kozuszek	19,55 „ Tarnobrzega
18,55 „ Warszawy (przyśpieszony)	20,25 „ Kozuszek
19,10 „ Skarżyska (Kamiennej)	22,15 „ „
20,10 „ Warszawy	22,45 „ Warszawy (pośpieszny)
23,45 „ Kozuszek	23,20 „ Kozuszek (do 1-VI do 15-IX) w niedzielę

**DWORZEC KALISKI.**

Odjazd:	Przyjazd:
2,01 w nocy do Ostrowa Wkp.	1,46 z Warszawy
3,14 do Warszawy	2,59 „ Ostrowa Wkp.
6,41 „ „ (pośpieszny)	6,33 „ Paryża - Berlina (pośpieszny)
7,14 „ Warszawy	6,38 „ Krakowa
8,00 „ Poznania	6,59 „ Poznania
8,10 „ Kozuszek	7,43 „ Łowicza
9,03 „ Kutna	8,43 „ Kutna
12,57 „ Poznania	8,53 „ Ostrowa Wkp.
12,04 „ Berlina - Paryża (luksusowy)	10,39 „ Warszawy
13,15 „ Warszawy (z Łodzi)	10,40 ze Lwowa
13,47 „ „	11,56 z Warszawy (luksusowy) w poniedziałki, środy i piątki.
14,10 „ Kutna	12,44 „ Warszawy
15,25 „ Lwowa (przez Skarżysko)	13,32 „ Poznania
16,40 „ Sieradza (w soboty, niedziele, dni przed-święteczne i święta)	13,45 „ Kutna
18,35 „ Ostrowa Wkp.	15,05 „ Kozuszek
19,13 „ Warszawy, luksusowy (w poniedziałki, środy i piątki)	18,40 „ Poznania
19,38 „ Łowicza	19,05 „ Paryża - Berlina (luksusowy)
20,15 „ Kutna (Gdańska)	20,13 „ Kutna
20,35 „ Krakowa (przez Rokiciny)	21,48 „ Warszawy
21,58 „ Poznania	22,05 „ Kutna
23,14 „ Berlina - Paryża (pośpieszny)	22,10 „ Sieradza w soboty, niedziele i święta)
23,58 „ Kutna	23,06 „ Warszawy (pośpieszny)

**PRAWO I SĄD.****Nożownik przed sądem.**

Został skazany na 6 miesięcy więzienia

Wydział Karny Sądu Okręgowego w Łodzi w trybie postępowania uproszczonego rozpatrywał sprawę 13 letniego Stanisława Pluty W dniu 2 listopada ub. r. Stanisław Pluta wraz z rówieśnikiem swym Edwardem Anglem bawili się w podwórzu.

Naznaczywszy cel na płocie chłopcy zesłłym błotem rzucali do celu. W pewnym momencie Stanisław Pluta źle wycelowawszy gródką ze swego błota trafił w stojącego w pobliżu Edwarda Angla. Obrażony tem chłopiec podszedł do Pluty, i uderzył go ręką w twarz. Chłopcy poczuli się „barować”.

W czasie potykania się Stanisław Pluta, krzyknawszy „teraz inaczej będziemy się bawić” — wyciągnął z kieszeni scyzoryk a po otworzeniu ostrza uderzył nim Edwarda Angla w pierś.

Chłopiec rażony padł nieprzytomny, na ziemię, Pluta zaś widząc krew na ubraniu kolegi zaczął uciekać.

Stojący nieopodal jeden z lokatorów, widząc co się stało podbiegł do leżącego Edwarda Angla i na rękach zaniósł go do domu.

Wezwany lekarz stwierdził przebiecie prawego płuca jakimś ostrym narzędziem.

13 letniego zbrodniarza aresztowano, a całą sprawę przekazano władzom sądowym.

Na przewodzie sądowym Stanisław Pluta do winy się przyznał i wyjaśnił, że uczynił to w obronie własnej kiedy Angiel chciał uderzyć go kamieniem.

Sąd ogłosił wyrok mocą, którego Pluta skazany został na 6 miesięcy więzienia dla nieletnich, przyczem kara ta została zawieszoną na przeciąg lat 5. (R)

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 27 maja 1927 r. od godziny 10-jej zrana, w Łodzi przy ul. Podleśnej pod Nr. 18 odbędzie się **POWTÓRNA** sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z mebli, należących do Hugona Frydrycha oszacowanych 1,840 zł

Łódź, dnia 7. V. 1927 roku.

Komornik: JÓZEF TOMASZEWSKI

Do akt. wykon. Nr. 488-27.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 27 maja 1927 r. od godz. 10-jej zrana, w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 16: odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się ze skrzecalnianej maszyny, należących do Jankuba i Hermana Jesionowskich oszacowanych 1,000 zł.

Łódź, dnia 29. IV 1927 roku.

Komornik: JÓZEF TOMASZEWSKI

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 7.

### ZAKŁADY ORTOPEDYCZNE:

Pasy przepuklinowe i paski brzuszne.  
Nawrot 83, Lewiński.

### ZAKŁADY RAMIENIARSKIE:

Al. Klim, Brzezińska 114.

### ZAKŁADY KOWALSKIE:

Wiśniowski, Raćwańska 45.

Pietrz, Wólczańska 109.

### SKLEPY SPOŻYWCZE:

Stoliński L. Złota 2.

Kijański Przejazd 70.

Witt, Anny 22.

Pogorzelski, Hrabowska 3.

Buszkiwicz, Karola 18.

### SLUSARNIE MECHANICZNE:

Chmielewski, Anny 28.

Sommer, Gdańska 142 (oraz rep. samoch.)

### MASARNIE:

Krygier, Konstanyńska 78.

J. Welnicki, Sienkiewicza 51.

Marks, Gdańska, 135.

Batus, Zamenhofa 14.

Lubelski, Skierniewicza 12.

### PIEKARNIE:

Ewich, Konstanyńska 84.

Suwalski, Raćwańska 35.

### SPRZEDAŻ RZESZEK:

Przybylska, Wólczańska 63.

### FRYZJERZY:

Staroński Zamenhofa 11.

### RESTAURACJE:

Jasiński, Helenów.

Chmielewski Zielona 35

### ZAKŁADY TAPICERSKO - DEROZACYJNE:

Luczak, Zamenhofa 2.

### KWACIARNIE ARTYSTYCZNE:

Salwa Narutowicza 27.

### ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Stef. Kaliński, Napiórkowskiego 5.

Wolowski Aleksandrowska 47.

Płoszajski, Wólczańska 151.

### ZAKŁADY BLAGHARSKIE:

Kawczyński, Juljusza 23.

### LAKIERNIE:

Józ. Trynkowski, Sienkiewicza 56.

### SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO JUBILERSKI:

Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50-17.

### PRACOWNIA SUKIEW I BIELIZNY:

M. Stalówna, Sienkiewicza 56.

Gimnazjum Zeńskie 1775-

## M. Hansenówny

ul. Plotkowska № 209.

Egzaminy dla nowostępujących uczenic rozpoczyna się dnia 23 maja o godz. 9 rano.

Zapisy do wszystkich klas przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie od godz. 9—2 po poł.

W żadnej rodzinie nie powinien brakować 1787-

### Aparat-Fotograficzny

Zamówienia za pobraniem pocztowym w składzie przyborów fotograficznych

<b>Alfreda Poppel</b>		Łódź. Nawrot 2, po cenach następujących:	
rozmiary:	4 i pół x 6	6 x 9	9 x 12
Złoty	10.55	72.—	31.50
	20.70	81.—	77.85
	27.00	90.—	81.—
		121.50	103.50
		150.—	129.60
		198.—	20.70
			58.80

Aparat 4 i pół x 6 komplet z przyborami Zł. 58.25.

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego

## Aleksego Zimowskiego

w Łodzi, ul. Boczna 5,

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbywać się będą dnia 24 i 25 maja oraz 14 i 15 czerwca b. r.

Zapisy do kl. przygotowawczej A i wyższych przyjmuje kancelarja gimnazjum. 1755-

## Szkoło okienne

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowlę; diamenty i ramięda szkła polega po cenach niskich.

J. Olejniczak, Główna Nr. 14.

UWAGA: Szkoła inspektorów w wielkim wyborze 927

## Drobne ogłoszenia

### Nauka i wychowanie

Dotychczasowy nauczyciel udziela lekcji w zakresie ósmiu klas spec. polski, łacina, matematyka, fizyka. Przyjemnie szybko a dobrze do egzaminów dla egzternistów podług najnowszych programów. Kurs klasy 4 mieszczą. 6-go Sierpnia 14, pralnia. 2826-5

### Sprzedaż.

bardzo tanio! sa do nabycia duże placie w Rudzie Pabjanickiej pod Łodzią przy szosie Blizszych Informacji udzieli w Rudzie Pabjanickiej, Rydzynia Mateusz, sklep kol. Spółdzielni Funkcjonar. S. S. w Sieradzu 2650-3

Pianina, fortepiany, fisharmonie, nowe, używane, sprzedane na dogodnych warunkach Chodkowski, Sienkiewicza 25. 2734-3

Obawie trwałe, zgrabne, na raty tanio „Kredyt” Nawrot 15 1 p. 2886-3

Power mało używany fabryki Sierpińskiego tanio sprzedam Sienkiewicza 84 m. 26.

Gospodarka 25 morgowa ogłód budynki bez długów cena przystępna poleca zaraz do kupna Biuro pośrednicze Zgierz Piłsudskiego 27. Dudek.

Okazyjnie sprzedam kredens, stół krzesła otumanę, tre mo. łóżka, garderobę z lustrem szafę Sienkiewicza 89, m. 42, of. 1 p, drugie wejście. 2836-3

Jest do sprzedania bryczka na gumach ul. Bazarna 4, Straszewski. 2856-1

A.A. Kupuję i sprzedaje różne meble dywany, futra, garderobę, maszynę szycia oraz samowary. Placę najlepsze ceny Gdańska (Długa) 144, frontowy białe meble. 2898-10

Tanio sprzedam komputery i regaly niedające się do sklepa, komputery i regaly fabryki. Wiadomość w składzie węgla Andrzeja 22, Telefon 51-35. 2800-3

## Posady i prace.

załatwienie.

potrzebna zdolna chemizarka Gdańska 5, pralnia 2871-5

potrzebna prasowaczka Kilińskiego 51, pralnia „Młyniar” 2830-5

Chłopiec potrzebny do terminu Orla 23, Stołpnia. 2844-1

potrzebna uczennica do szycia, Przejazd 35 m. 5. 2826-5

potrzebna uczennica oraz podjęczna do krawcowej, ulica Gdańska 19, m. 10, Salska. 2892-1

potrzebny stolarz do reparaacji skrz. n. Kilińskiego 125, od 7-9 rano. Szczeciński. 2888-1

### Poszukiwane.

Kucharka restauracyjna poszukuje pracy w I lub II rzędnej restauracji ul. Rokicińska № 16, m. 12. 2854-1

### Lokale i mieszkania.

Przyjmę panią na mieszkanie Zachodnia 59, III p, m. 12. 2846-5

Wynajme pokój nieumeblowany z góry zapłacę za 6 miesięcy, św. Anny 51, piwiarnia. 2860-2

Dwa pokoiki umeblowane łączne do wynajęcia Przejazd 14, III p, front. 2866-1

### Różne.

Kuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań. oraz masę ze. Plotkowska 132. 2322-1

Ulokuję 30 tys. zł. na 1 numer hipoteki majątku ziemskiego Warunki zarządu tego majątku Zgłoszenia Plotków Trybunalski skrzynka pocztowa 105. 2826-3

## Zagubione dokumenty

Leonik Henry: Wólczańska 37, zagubił paszport polski wyd. w gm. Witoń, pow. łęczycki. 2886-3

Konstanty Wróblewski zgubił wyciąg z ksiąg stanu ludności wydany w gminie Buczek. 2884-3

## Nauczycielka

dypłom na język francuski i niemiecki doskonałe świadectwa prawnie otrzymane posadę w szkole średniej lub gimnazjum państwowym. Informacje, ulica Sienkiewicza 58 m. 2, od 10 do 12, i od 4-6 w. 2890-1

## Poszukuje

zdolnego agenta branży kolonialnej na m. Łódź. Tylko tacy którzy znają sklepy i są dobrze zaprowadzeni racją złożyć oferty do adm. nio. pizma pod „A. G. S. 400” 2896-

## Potrzebny

chłopiec z kaucją do roznoszenia gazet w okolicy Bałut na stałą pensję. Złazzać się do Rozwoju do 9 rano. 2864-

**WSZEKLI BÓL GŁOWY**  
USUWA NIEZAWODNIE PROSZEK OD BÓLU GŁOWY  
DLA DOROSŁYCH  
**SOWA**  
APTEKI  
ST. KAMBURGA  
WŁÓCZA  
DO KASJANOWICZ

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajnie 7 gr., wórod drobnych 10 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszczone 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielone na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielone na 3 łamy, za tekstem na 10 lamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-j w., po tej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Int. Prasowa Polska), w Krakowie Rynek A.-B. (Księgarnia Krzyżanowskiego), w Kowru Sadowa 4 (Wołyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dziennie 1,50; miesięcznie — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr

Redaktor naczelny i wydawca int. J. Czajkowski, W. Hociński T. Czajewskiego, Redaktor odpowiedzialny Edmund Bortuszek